

Nr 51

ECHO TURKU

www.echoturku.net.pl

TYGODNIK

NAKLAD 8.000 egz.

BRUDZEW • DOBRA • KAWĘCZYN • MALANÓW • PRZYKONA • TULISZKÓW • TUREK • UNIEJÓW • WŁADYSŁAWÓW

Nr 51 (1095)

poniedziałek, 29 grudnia 2014 r.

cena 2,00 zł (5% VAT)

Protest wyborczy po głosowaniu w Turkowicach

Były nieprawidłowości

Czytaj str. 3

Gdy budżet trzyma się na agrafkach

Podatkowe waśnie i baśnie w Malanowie

Wiele wskazuje, że dyskusja w sprawie przyszłorocznych stawek podatków lokalnych stanowiła ledwie zapowiedź poważniejszych wyzwań, w obliczu których staną malanowscy radni przy uchwalaniu budżetu na rok 2015. Bowiem chyba jeszcze nie wszyscy zdają sobie sprawę ze skali napięć w gminnych finansach

Czytaj str. 6

Jak to zwykle przed świętami w Tuliszkowie...

Święty w gaziku

Czytaj str. 13

Rękodzielnicy, muzycy, czyli

Swojskie klimaty w ludowej odstonie

Czytaj str. 9

Kłusownicy polują w tureckich lasach

Ustrzelone zające i sarna

Czytaj str. 2

Stajnia z miłości do zwierząt, czyli...

Małe zoo w Kowalach Księżych



Szop prac, lamy, konie, a nawet papugi i syberyjskie wiewiórki – to taka żywa szopka betlejemska, którą w stajni Roka można oglądać do 6 stycznia. Właściciel zapewnia, że zwierzęta otoczone są opieką i miłością

Czytaj str. 8

Krajówka z Konina do Turku - K72 po remoncie...

Czy nowe znaczy bezpieczne?



Trasa K72 z Konina do Tuliszkowa od kilku miesięcy przechodziła gruntowny remont, by w końcu stać się nowoczesną i co najważniejsze, bezpieczną drogą. Nie do końca wierzą w nowe rozwiązania mieszkańcy Kiszew oraz użytkownicy stacji paliw „na górcie”

Czytaj str. 3

RADIO KONIN
95.80 FM

www.konin24.info

Turek.net.pl
NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDZ NAS

z59/DK

tv WIELKOPOLSKA
TELEWIZJA INFORMACYJNA

tv WIELKOPOLSKA
TELEWIZJA INFORMACYJNA

twielkopolska.pl

u/25

Nic nowego pod słońcem w powiecie tureckim

Radnym diety, a szpitalowi... ogarek

Lwią część pięciogodzinnych obrad Rady Powiatu zajęło ustalanie składów komisji oraz wysokości diet radnych i poborów nowego starosty. Gdy dodamy, że pozostałą część obrad zdominowała tematyka stanu finansów szpitala, to uprawnione staje się stwierdzenie, że pod słońcem powiatu tureckiego wszystko pozostaje po starym. A powiat trzyma się mocno. Niemal jak Chińczyki z „Wesela” Wyspiańskiego

Czytaj str. 4 i 5

WİNTECH

OFERTA PRACY
www.wintech.pl

Firma Wintech Production Group Sp. z o.o.
ul. Łęczycka 54, 62-660 Dąbie
zatrudni chętnych do podjęcia pracy na stanowiskach:

1. Tapicer/Tapicerka
2. Stolarz
3. Operator maszyn skrawających

Mile widziane osoby z doświadczeniem lub młodzi ludzie, których przyuczymy do zawodu.

Kontakt osobisty w godzinach między 7.00 a 14.00
od poniedziałku do piątku,
telefoniczny pod numerem 63-216-25-00
oraz wysyłając aplikację na adres e-mailowy: praca@wintech-dabie.pl

z60/RW

Wypadkowy piątek na drogach powiatu...

Na krajówce zderzenie trzech

Na odnowionej drodze krajowej K72, tuż przed Tuliszkowem, w Krępie zderzyły się trzy samochody osobowe. Efektem domina wjechały w siebie: VW passat w renaulta clio, a ten w forda modeno. Kilka godzin wcześniej zablokowana była ta sama trasa, jednak w Grzymiszewie, gdzie doszło do czołowego zderzenia.

Piątek, 19 grudnia nie był najłatwiejszym dniem dla kierowców, z jednej strony deszcz i dość śliskie nawierzchnie, a drugiej pośpiech w przedświątecznym zakupowym pędzie. Wypadkowa seria zaczęła się już kilka minut przed 7 rano. W Grzymiszewie kierowca busa VW T4 nie dostosował prędkości do warunków na trasie i hamując zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z oplem corsa. Na miejsce natychmiast udali się policjanci, strażacy i pogotowie. Kierowcę osobówki zawieziono

do szpitala, a ruchem przez kilka kolejnych godzin kierowali najpierw strażacy, później policjanci. Kilkanaście minut po godz. 9.00, na tej samej trasie, niedaleko stacji benzynowej w Krępie, zderzyły się trzy auta. Kierowca VW passata podjechał zbyt blisko auta, które miał przed sobą, nie zdążył wyhamować i uderzył w tył renaulta clio, a ten w stojącego przed nim forda. Choć uczestnicy wypadku sami wyszli ze swoich aut, jednego z kierowców z urazem kręgosłupa zabrano do lecznicy w Turku.



Także w piątek, tym razem w Galewie, o godz. 16.25 na skrzyżowaniu wpadły na siebie peugeot boxer przewożący na

pace butle propan-butan oraz alfa romeo. Przybyli na miejsce strażacy wykonali pomiary gazu, nie stwierdzili jednak stężenia wy-

buchowego, kierowca zapewniał także, że butle są puste. Nikomu z uczestników nic się nie stało.

boxa

Kłusownicy polują w tureckich lasach

Ustrzelone zające i sarna

Upolowaną sarnę i dwa zające oprawiali w domu w Żdżarach dwaj kłusownicy. Mieszkaniec gminy Kawęczyn i jego kolega spoza powiatu poszli po zwierzynę bez uprawnień oraz z nielegalną bronią i amunicją.

Dwaj mężczyźni udali się na polowanie w sobotę, 20 grudnia. Choć nie mieli legitymacji myśliwych, nie należeli do kół łowieckich, postanowili jednak postrzelać sobie do żywego celu. Niestety ich sztucerowi nie umknęła sarna i dwa zające. Kie-

dy oprawiali „zdobycze” w domu, w Żdżarach, odwiedziła ich policja. Funkcjonariusze z Dobrej szybko zatrzymali obu amatorów krwawego sportu – 34-letniego mieszkańca Korzenicy i 43-letniego miejscowego. Panowie odpowiedzą za posiadanie broni

palnej – sztucera bez zezwolenia oraz 17 sztuk amunicji. Nie mieli też uprawnień do strzelania.

Obaj do wyjaśnienia posiadzieli w areszcie. Odpowiedzą z kodeksu karnego i za złamanie prawa łowieckiego.

boxa



KRONIKA WYPADKÓW

Policja

Turek

We środę, 17 grudnia o godz. 6.40 na skrzyżowaniu ul. Żeromskiego i 3-go Maja, 56-letni turkowiec prowadzący opla corsa, nie zachował należytych środków ostrożności wyjeżdżając z podporządkowanej drogi i uderzył w prawidłowo jadącą rowerem 47-letnia turkowiec. Z ogólnymi potłuczeniami i złamaną ręką kobietę zabrano do szpitala.

Także we środę, 17 grudnia o godz. 18.10 policjanci skontrolowali kierowcę fiata ducato jadącego ul. Żeromskiego. 41-letni obywatel Niemiec wsiadł za kierownicę mając w organizmie prawie 2 promile alkoholu.

W nocy z soboty na niedzielę, 20-21 grudnia około godz. 1.15 na rondo na ul. Uniejowskiej wjechał VW passat. Niestety zapewne zbyt szybko, gdyż wypadł z jezdni i zatrzymał się na barierkach ochronnych.

Rejon

W piątek 12 grudnia, pomiędzy godz. 13.00 a 13.20 złodzieje wykorzystali nieobecność pracowników jednego z biur cisewskiej firmy i wynieśli stamtąd telefon i Iphone o łącznej wartości 4,5 tys. zł na szkodę 34-letniej turkowiec.

W sobotę, 13 grudnia o godz. 15.15 w Brudzewie policjanci zatrzymali do kontroli drogowej seata leona. Jechało nim trzech mężczyzn – 27, 23 i 22-letni. Kierowca był trzeźwy, ale kontrola ujawniła w aucie zakazany środek – 0,3 grama suszu marihuany i 0,08 grama amfetaminy. Panowie zostali zatrzymani do wyjaśnienia.

Także w sobotę, 13 grudnia o godz. 23.50 w miejscowości Leśnictwo gm. Kawęczyn na przydrożnym drzewie zatrzymał się renault megane. Jego kierowca, na łuku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków i wypadł z trasy. 16-letni pasażer, ze złamaną lewą ręką trafił do turkowiec szpitala, 18-letniemu kierowcy, mieszkańcowi Będziechowa, zabrano prawo jazdy.

W niedzielę, 14 grudnia o godz. 5.30 na ul. Narutowicza w Dobrej, do kontroli drogowej zatrzymano renaulta megane Sienica. 38-letni kierowca był pijany – badanie pokazało u niego 1 promil alkoholu.

KOMUNIKAT SZANOWNI TURKOWIANIE

za kilkanaście dni powitamy **NOWY ROK 2015**. To szczególne i jedyne w swoim rodzaju wydarzenie pragniemy uczcić razem z Państwem na Rynku naszego miasta proponując doskonałą zabawę z gwiazdą tego wieczoru **Zbigniewem Wodeckim** oraz z DJ Adrianem.

DZIŚ JUŻ ZAPRASZAMY WSZYSTKICH SPRAGNIONYCH DOBREJ ZABAWY NA GODZ. 23.00. PROSIMY ZABRAĆ ZE SOBĄ DOBRY HUMOR!

Jednocześnie pragniemy poinformować wszystkich użytkowników pojazdów, że w związku z przygotowaniami do uroczystości dnia **31 grudnia 2014 r. od godz. 13.30 nastąpi zamknięcie Pl. Wojska Polskiego i dróg dojazdowych do Pl. Wojska Polskiego z ul. 3 Maja (od ul. Browarnej) oraz z Pl. Sienkiewicza. Od godz. 20.30 do 6.00 dnia następnego nastąpi całkowite zamknięcie Pl. Wojska Polskiego dla ruchu kołowego.**

Zwracamy się z prośbą o **nie parkowanie samochodów** w tym dniu i w wymienionych godzinach na całym terenie Placu Wojska Polskiego.

Za związane z realizacją tego przedsięwzięcia niedogodności **przepraszamy** mając nadzieję, że spotkamy się ze zrozumieniem i akceptacją dla naszych planów.

Bardzo prosimy naszych Gości, by podczas sylwestrowej zabawy **nie używali petard oraz innych niebezpiecznych materiałów pirotechnicznych**. Czynimy to w trosce o bezpieczeństwo wszystkich uczestników.

Szczególnie gorąco prosimy mieszkańców Pl. Wojska Polskiego i okolicznych ulic o wyrozumiałość dla uczestników noworocznego zgromadzenia i zapraszamy do udziału we wspólnej zabawie.

KONKURS SYLWESTROWY DLA OSÓB PEŁNOLETNICH

Aby wziąć udział w konkursie podczas ZABAWY SYLWESTROWEJ, należy do butelki po napojach włożyć kartkę z czytelnie napisanym imieniem i nazwiskiem oraz adresem zamieszkania i umieścić w kontenerach do tego przeznaczonych, które rozmieszczone będą na Pl. Wojska Polskiego.

Uczestnicy wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Komisyjne losowanie nagród odbędzie się w dniu 02 stycznia 2015 roku.

**DYREKTOR
MIEJSKIEGO DOMU KULTURY**
Bożena Cesarz

**BURMISTRZ
MIASTA TURKU**
Romuald Antosik



Krajówka z Konina do Turku - K72 po remoncie...

Czy nowe znaczy bezpieczne?

Nowa, z gładkim czarnym asfaltem, zatoczkami, odrębnymi pasami do skrętu w lewo i znakami – trasa K72 z Konina do Tuliszkowa. Od kilku miesięcy przechodziła gruntowny remont, by w końcu stać się nowoczesną i co najważniejsze, bezpieczną drogą. Nie do końca wierzą w nowe rozwiązania mieszkańcy Kiszew oraz użytkownicy stacji paliw „na górze”.

Kiedy kilka miesięcy temu rozpoczęły się remonty na krajowej 72 z Konina do Tuliszkowa, wielu kierowców narzekalo na utrudnienia w ruchu. Musieli stać w korkach, czekając na przejazd jedną stroną drogi, kiedy na drugiej wylewano asfalt czy układano zatoczki lub chodniki. Trasa na odcinku 5 kilometrów, od granicy gminy Tuliszków właściwie do samego centrum miejscowości, zmieniła się nie do poznania. Powstały nowe zatoczki, znaki,

wysepkki, zatoczki autobusowe. I teraz, dopiero gdy budowlancy zeszli z placu remontowego daje się zauważyć pewne niedociągnięcia. Pierwsi swój problem zaczęli sygnalizować mieszkańcy Kiszew. –Niestety o jednej części wsi zapomniano uwzględniając ewentualne zjazdy z drogi głównej na drogi boczne. Zamieszkujący lewą stronę Kiszew (jadąc w stronę Konina) nie będą mieli możliwości bezpiecznego skrętu na swoje posesje – obawiają się

mieszkańcy, gdyż jak się okazuje zamiast porządnego lewoskrętu ze strzałkami, im zaproponowano jedynie kawałek przerywanej linii, która wprowadza kierowcę jakby na pas dla skręcających od Konina, na lewą część wsi. –Nie wiemy co robić, bo burmistrz zastawia się błędami w projekcie. A my obawiamy się czy taki zjazd nie będzie wręcz zakazany, nie chcemy jadąc do swoich domów, liczyć na „widzi mi się” policjantów – mówi mieszkanka Kiszew.



Droga w stronę Konina nie zapewnia mieszkańcom lewych Kiszew bezpiecznego zjazdu do swoich posesji, burmistrz Ciesielski zapewnia jednak, że pasy na jezdni zostaną przemalowane.

Grzegorz Ciesielski uspokaja. Jak zapewnia, przeprowadził już kilka niełatwych rozmów z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, inwestorem remontu. Zjazd do „lewych” Kiszew, na pewno zostanie poprawiony, a linie ciągłe za zatoczką skrócone, tak by można było bezpiecznie skręcać z osobnego pasa.

Problem z „nową” K72 jest też kilkaset metrów dalej w stronę Tuliszkowa. Dotyka on kierowców korzystających ze stacji benzynowej w Kępie „na górze”. Po przebudowie, można do niej bezpiecznie wjechać właściwie tylko od strony Konina. Jadąc z Tuliszkowa znaki drogowe (okrągłe niebieskie z białą strzałką) nakazują jazdę prosto. Jest niby przerwa w podwójnej ciągłej linii, jednak nie dokładnie w miejscu zjazdu do stacji, a kawałek dalej.

Inna sprawa to wyjazd ze stacji. Do niedawna można było skręcić

bezpiecznie zarówno w prawo (w stronę Tuliszkowa), jak i w lewo (do Konina). Teraz wprawdzie nie ma znaków pionowych tego zabraniających, ale kiedy już kierowca znajdzie się na środku pasa może zauważyć wiodące środkiem dwie linie ciągłe! –To dziwna sytuacja, ludzie ciągle teraz pytają czy można od nas wyjechać w lewo – mówią pracownicy stacji. I sami się zastanawiają. Łątwo zaobserwować, że wielu jednak wybiera „stare” rozwiązanie, łamiąc zasady ruchu drogowego! Jak wieść gminna niesie stacja paliw mogła wykupić odpowiednio szerokie pasy wprowadzające i wyprowadzające ich klientów w obie strony, jednak tego nie zrobiła... Wydaje się to jednak słabym argumentem w dyskusji o bezpieczeństwie, za które nie odpowiada przecież właściciel stacji, ale inne służby.

boxa



Wyjeżdżając ze stacji kierowca nie jest kierowany znakami w prawo, kiedy jednak chce skręcić w lewo napotyka na podwójną linię ciągłą. Kawałek dalej, tuż przed wjazdem do stacji benzynowej pionowy znak nakazuje jazdę prosto. I bądź tu mądry kierowco...

Protest wyborczy po głosowaniu w Turkowicach

Choć były nieprawidłowości, wynik pozostaje taki sam

Czy obwodowa komisja wyborcza nr 6 w Turkowicach popełniła błąd przy wydawaniu kart do głosowania? Dwie rodziny – w sumie pięć osób twierdzi, że otrzymało karty z nie swojego okręgu. Zauważyli błąd, gdy okazało się, że nie ma na nich nazwiska Anity Małuszyńskiej, na którą właśnie chcieli głosować. Sprawie w minionym tygodniu przyglądał się koniński Sąd Okręgowy. Zdecydował, że faktycznie złamano prawo wyborcze, wynik wyborów pozostaje jednak bez zmian.

Protest wyborczy do konińskiego Sądu Okręgowego wniosła właśnie Anita Małuszyńska, kandydatka na radną gminy Turtek. Kiedy dzień po wyborach okazało się, że przegrała 5 głosami z Wiesławem Szajrychem, jej znajomi poinformowali ją, że kiedy sami poszli głosować, nie otrzymali odpowiednich kart. Na tych, które im wydano nie było jej nazwiska. –Nie mówili tego w wyborczą niedzielę, bo nie chcieli mnie denerwować, ale gdy wynik okazał się taki... Przyszli, że coś było nie tak podczas głosowania – opowiada kandydatka na radną Turkowic.

Nad jej pozwem koniński sąd pochylił się w przedsięwzię-

tecznym tygodniu. Na pierwszy termin, 17 grudnia wezwano aż 14 świadków – wszystkich członków komisji wyborczej okręgu nr 13 w Turkowicach oraz pięć osób, które otrzymały błędne karty. Ich zeznania były zgodne. Kiedy weszli w wyborczą niedzielę, by zagłosować, całymi rodzinami – najpierw małżeństwo z dorosłą córką, później para ich sąsiadów - podeszli do stołów i od przewodniczącej komisji, a obecnej sołtys Turkowic, otrzymali karty do głosowania. Kiedy usiedli by zakreślić nazwisko wybranej przez siebie kandydatki – Anity Małuszyńskiej, okazało się, że nie ma go tam. Zwrócili na



Koniński sądy wysłuchał zeznań kilkunastu świadków.

uwagę, wtedy dopiero karty wymieniono im na właściwe. Jak tłumaczyła przed sądem Katarzyna Rybka, przewodnicząca komisji, nastąpiło to chwilę po dołożeniu czystych kart na stół. –Chwyciłam te, które leżały z tyłu, pogrupowane, oddzielnie do rady gminy, wójta, powiatu, i źle położyłam. Kiedy wyborca zwrócił na to uwagę, otrzymał te właściwe. To się zdarzyło tylko raz –zapewniła Rybka i przeprosiła za swój błąd.

Anita Małuszyńska jest jednak zdania, że takie błędy absolutnie nie powinny mieć miejsca.

–Wszystkim powinno zależeć, aby proces wyborczy nie budził

żadnych zastrzeżeń i odbywał się bez zakłóceń. Wybory powinny być przeprowadzone rzetelnie, kompetentnie a przede wszystkim uczciwie. Po to jest komisja wyborcza, która w tym przypadku liczyła dziewięć osób i jej zadaniem było przeprowadzić te wybory jak najbardziej uczciwie. Idąc zagłosować do lokalu wyborczego, wyborca powinien mieć świadomość, że otrzymał odpowiedni komplet prawidłowych kart do głosowania. Niedopuszczalne jest więc, aby wyborca upomniał się o prawidłową kartę do głosowania – twierdzi Małuszyńska. Sąd przyznał jej rację, choć dodał też że nie miało to wpływu na wynik wyborów.

W całej sytuacji warto podkreślić postawę świadków, którzy mimo że zamieszkują niewielką społeczność, mieli na tyle cywilnej odwagi, by przyjść do sądu i świadczyć. –To pokazuje że są jeszcze ludzie na tym świecie, którzy nie są bierni i nie poddają się temu, co dzieje się w danej miejscowości – mówi kandydatka na radną, jednocześnie jeszcze raz dziękując mieszkańcom Turkowic za wszelką życzliwość, miłą kampanię oraz możliwość poznania tak wielu wspaniałych ludzi. Według niej, choć ona sama nie wygrała wyborów, zwyciężyła demokracja.

boxa

Nic nowego pod słońcem w powiecie tureckim

Radnym diety, a szpitalowi

Druga w tej kadencji sesja Rady Powiatu, utwierdza w przekonaniu, przynajmniej na razie, że instytucja ta jest jakby skazana na przerost formy nad treścią. Na co wskazuje choćby fakt, że Iwiał część pięciogodzinnych obrad zajęło ustalanie składów komisji, oraz wysokości diet radnych i poborów starosty. Gdy dodamy, że pozostała część poniedziałkowych (22 grudnia) obrad zdominowała tematyka stanu finansów szpitala, to uprawnione staje się stwierdzenie, że pod słońcem powiatu tureckiego wszystko pozostaje po starym. A powiat trzyma się mocno. Niemal jak Chińczyki z „Wesela” Wyspiańskiego.

W kolejce po diety

Na początek należy przypomnieć, że w trakcie inauguracyjnej sesji Rady Powiatu, czyli 1 grudnia, wybrano 7 spośród 21 radnych powiatowych. Najpierw wyłoniono trzyosobowe prezy-

dium rady, a po chwili czterech kolejnych radnych (w tym starostę) wybrano do Zarządu Powiatu. To ostatnie gremium uzupełnia Ryszard Bartosik, nie będący członkiem Rady Powiatu. Oznacza to, że tym samym już wtedy jedna

trzecia radnych objęła funkcje.

Na sesji kolejnej, czyli drugiej, obsadzone zostało osiem stałych komisji Rady Powiatu, każda w składzie pięciu radnych. A w konsekwencji kolejnych ośmiu radnych objęło funkcje ich prze-

wodniczących. Wszystko to oznacza, że na 21-osobowy skład Rady Powiatu, 15 radnych objęło w niej stanowiska funkcyjne. Co jest szczególnie wymowne, choćby w kontekście kolejnego punktu obrad, którym było ustalenie wysokości diet.

Można by na wstępie odnotować, że diety te pozostawiono na dotychczasowym poziomie. Nie oznacza to jednak, że tym samym jest to oznaka jakiejś szczególnej wstrzemięźliwości radnych, bo przecież poborów sobie nie pod-

nieśli. Raczej już wypada odnotować, że to dotychczasowy poziom diet radnych powiatowych był z gatunku nieprzyzwoicie wysokich. I tak, miesięczna dieta dla przewodniczącego rady opiewa na 2,2 tys. zł. Jego dwaj zastępcy otrzymywać będą po 1,9 tys. zł, szefowie ośmiu komisji stałych – po 1,6 tys. zł, a trzech nieetatowi członkowie Zarządu Powiatu – po 2 tys. zł. Zatem bez wspomnianych funkcji i związanych z nimi poborów zostało jeszcze sześciu radnych. O ile każdemu z nich



Czarna magia, czyli gdy zdrowie staje się towarem

Radna Krystyna Szkudlarek-Graczyk tego na sesji obszkudlowała p. o. dyrektora szpitala Macieja Rosiaka, gdy ten przyznał, że na czarną magię zakrawają dlań zapisy księgowe, z których wynikają wysokie koszty funkcjonowania RTG w turkowskiej lecznicy. Niezbyt precyzyjnie, mówiąc ogólnie, Rosiak też próbował tłumaczyć, jakim to sposobem może rodzić straty taka np. rejestracja Wspomniana radna nie mogła się nadziwić, jak szef tak dużej placówki może nie wiedzieć, co z czego wynika. Słowem, dialog ten przypominał próbę porozumiewania się osób nie tylko mówiących dwoma odmiennymi językami, ale w dodatku usiłujących opisać nieznaną i obcą im rzeczywistość. Gwoli ścisłości dodajmy od razu, że to właśnie owa rzeczywistość stanowi główny problem i zarazem jest czymś w rodzaju znaku czasu. Na czym zatem polega czarna magia tejże rzeczywistości? Mówiąc w największym skrócie jest ona wynikiem zaklęcia i przemiany w towar ochrony zdrowia i życia. Tym samym towar ten pojawia się na rynku, a jego wartość zaczyna być wyrażana i obliczana w pieniądzu. Powyższe zjawisko jest konsekwencją logiki przyjętych w Polsce mechanizmów społeczno-gospodarczych. System zaś, w myśl którego ochrona zdrowia została zamieniona w towar narzuciła systemowi lecznictwa jedna z czterech reform Buzka z roku 1998. Przypomnijmy, że pozostałe trzy plagi z tego pakietu, to edukacja, system emerytalny i – uwaga – wprowadzenie instytucji powiatu. Z systemu emerytalnego, późno bo późno, już na szczęście zrezygnowano. I to kto? Ekipa rządowa powszechnie uznawana za liberałów, która zrozumiała istotę całej „przewalanki” z OFE. W tym przypadku przedmiotem rynkowych mechanizmów uczyniono emerytury. Podobnie jak w przypadku zdrowia i jego ochrony. A jak rynek, to i konkurencja. W jednym obszarze miały ze sobą konkurować firmy zarządzające Otwartymi Funduszami Emerytalnymi, a w drugim, szpitale rywalizujące ze sobą o pieniądze. Najpierw w Kasach Chorych, a później w oddziałach NFZ. Zarówno w systemie emerytalnym, jak i w ochronie zdrowia spróbowano „pożenić” sferę publiczną z rynkiem i sferą prywatną. Mówiąc inaczej, spró-

bowano urynkować i sprywatyzować te dwa ważne obszary aktywności publicznej. A bardziej konkretnie, to sprywatyzowano zyski, podczas gdy deficyty, nazywane w konwencji rynkowej „stratami” pozostały publiczne.

Oczywiście w przypadku lecznictwa zamkniętego ma to charakter bardziej złożony. Aby problem uczynić choćby nieco bardziej przejrzystym sięgnijmy po przypadek szpitala w Turku, który po roku 1998 zaczął być w gestii władz naszego powiatu. Tyle że istotą relacji szpital – powiat turecki była jedynie możliwość powołania i odwołania dyrektora lecznicy oraz konieczność odpowiadania za chroniczny deficyt w jej finansach. A deficyt ten (czy jak to nazywano – strata na działalności, a jakże, gospodarczej) był jakby wpisany w cały system. Na tę ostatnią tezę dowodów jest bez liku. O nich jednak raczej się nie wspomina. Bo zaraz trzeba byłoby przyznać, że cała ta reforma jest bez sensu. Na naszym szpitalu widzimy to w postaci mitologizacji lat 2007-2010, a więc okresie dyrektorowania Krzysztofa Bestwiny. Za sprawą rozmaitych czynników uznawany jest niemal za istnego cudotwórcę, jakiegoś guru zarządzania. Jeśli byłaby to choć część prawdy, to należałoby zaraz dodać, że mieliśmy do czynienia z prawdziwym samorodkiem z tej dziedziny. Ale że cuda jak to cuda, zdarzają się raczej rzadko, co chyba potwierdza i ten przypadek. W czym może nas utwierdzić krótki kurs historii SP ZOZ. I tak od roku 1999 w bilansie naszego szpitala systematycznie pojawiała się większa lub mniejsza nadwyżka kosztów jego funkcjonowania nad przychodami. Ale w latach 2007-2009, niemal jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, finanse lecznicy zaczęły się bilansować lub nawet pojawiać się mała nadwyżka. Cud, maestria zarządzania czy też jakaś Rosiakowa czarna magia? Nic z tych rzeczy. Bo cała tajemnica sukcesu kryje się w skokowym wzroście wpływów z NFZ. O ile bowiem w roku 2006 wartość kontraktu naszego szpitala wyniosła circa 22 mln zł, i wówczas lecznica miała deficyt ponad trzymilionowy, to już w dwa lata później wpływy sięgnęły 30 milionów. Tyle że nadwyżka nad kosztami miała wartość kilkuset

tysięcy i to krótko. Co oznacza, że w tym samym czasie koszty funkcjonowania szpitala musiały poszybować pod niebiosa. Z tym że wraz z kryzysem szeroka rzeka pieniędzy z NFZ zamieniła się w wąziutki strumyczek. I cud się skończył. Na szczęście dla Bestwiny w roku 2011 został on zastąpiony Bogdanem Kawką, który swój pomysł na szpitalne finanse zostawił chyba w Przykonie. A że wraz z Kawką do szpitala wrócił finansowy deficyt, to z jego nazwiskiem kojarzy się kłapa, podczas gdy nazwisko jego poprzednika kojarzone jest z osobą cudotwórcy. Interesy rozmaitych polityków i innych lobbystów w niniejszej sprawie skutecznie narzucają narrację o rzekom złotej epoce dyrektora Bestwiny. Przypomina to zabiegi afrykańskich szamanów, którzy mając jako taką wiedzę na temat zjawisk atmosferycznych zaczynają bić w bębny dostrzegając pierwsze chmury na niebie. A gdy nieuchronnie spadnie deszcz przypisują to swojej magii. Największa zaś wina rzeczonoego Kawki polega na tym, że widząc swoją nieporadność, zamiast złożyć dymisję trzymał się dyrektorskiego stołka jak przysłowiowy rzep psiego ogona. Za co polityczną cenę zapłacił Z. Bartosik i W. Karski. Oczywiście nie bez swojego udziału. Zławsza, że trafił im się kapitalny pomysł. Istna perełka. Pewnie na takiej zasadzie, jak ślepej kurze ziarno. Mamy tu na myśli pomysł programu naprawczego szpitala autorstwa załogi. Niżej podpisany musi też uderzyć się we własne piersi, a to z powodu nazbyt wątpliwego wsparcia medialnego dla tej idei. A przecież w dziejach powiatu tureckiego był to bodaj pierwszy na taką skalę i o takim znaczeniu projekt zbudowania instytucji włączającej. Bo co stanowi żelazną alternatywę dla włączenia takiej np. społeczności szpitala do współdecydowania o losie swoim i macierzystego zakładu pracy? Jak zaś widać z historii tylko te społeczeństwa odnoszą cywilizacyjny sukces, które potrafią skutecznie zbudować instytucje włączające szerokie masy do życia publicznego.

I powyższą uwagę ośmielam się dedykować wszystkim tym, którzy mogą mieć wpływ na dalsze losy szpitala. Bo choć z żabiej, czyli z powiatowej perspektywy nie da się

całkowicie odwrócić procesów zamiany zdrowia w towar rynkowy, to należy chociaż spróbować załagodzić negatywne zjawiska z tym związane. Co jest szczególnie ważne w obliczu zapowiadanego konkursu na stanowisko dyrektora szpitala. Bo nie byłbym taki pewien, że pozyskanie na tę funkcję kompetentnego człowieka jest jedynie kwestią ceny, czyli gaży. Kierując się przede wszystkim tym kryterium możemy co najwyżej znaleźć sprawnego poganiacza niewolników. Nawiasem mówiąc wiadomo, że niewolnicy byli najwyższym, czy raczej najniższym, stopniem uto-

warowania (urynkowania). W tym przypadku ludzi. **Andrzej Jarek**

PS. Nieporadnie skrywanym zamysłem wyżej podpisanego jest, aby niejako przy okazji, cały powyższy tekst został potraktowany jako odpowiedź na publikowany w bieżącym wydaniu Echa list autorstwa MMM. Dodając jedynie, że aby uchodzić za zwolennika lewicy społecznej nie wystarczy być członkiem, a nawet powiatowym liderem formacji (nad)używającej w swojej nazwie miana „lewicowy”. Bo czyż taki np. pingwin o czarno-białym futrze staje się mulatem, jedynie z racji jego tak nazwania?

**Serdeczne podziękowania
oddziałowi chirurgicznemu
i wewnętrznemu SPZOZ w Turku
za profesjonalną opiekę medyczną
i pielęgniarską w ostatnich chwilach
życia naszej mamy**

Krystyny Olek
składa rodzina

**Piotrowi Staszakowi
jego rodzinie i bliskim**

wyrazi głębokiego współczucia
z powodu
śmierci Matki

śp. Kazimierzy Staszak

składają
Dyrektor i Pracownicy
Gminnego Ośrodka Kultury „Wozownia”



... ogarek

przydzielone zostanie stanowisko zastępcy szefa komisji, to na tej funkcji mogą liczyć na 1,3 tys. zł miesięcznie. Gdyby zaś przypadkiem jakiś nieborak nie załapał się nawet na taką funkcję, to wówczas musiałby się zadowolić 1,1 tys. zł.

Czy wystarczy dla wszystkich

Ale to chyba byłoby już „za karę”. Chociaż może się tak zdarzyć. Bowiemy w budżecie na rok 2015 na diety radnych przewidziano 375 tys. zł, a w sytuacji, gdyby cała wspomniana szóstka radnych dostała funkcje wiceszefów komisji, czyli po 1,3 tys. zł, to łączna kwota diet w roku przyszłym wyniosłaby 391 tysięcy 200 złotych. Nie trzeba też chyba przypominać, że kwoty diet są kwotami netto, czyli „na rękę”. Dodajmy też, że od pół roku w Polsce notujemy zjawisko deflacji. Niskiej, bo niskiej, ale jednak. Na koniec w kwestii diet sprawa może i najważniejsza. Otóż rzecz dotyczy żalostnej mocy sprawczej instytucji powiatu, przy której nawet najbiedniejsza gmina ma większe możliwości.

Za to diety w przeciętnej gminie są na poziomie nieporównywalnie niższym niż w naszym powiecie.

Ile powinien zarabiać starosta

Mit znaczenia i rangi instytucji powiatu mógł również odegrać pewną rolę przy ustalaniu płacy obecnego starosty. Tradycyjnie już składają się na nią cztery elementy. Płaca podstawowa – 5 800 złotych, dalej mamy dodatek w wysokości 2 tysięcy. Od sumy tych dwóch składowych doliczmy 35 proc., czyli kolejne 2

730 zł. I wreszcie 15 proc. z tytułu stażu pracy. Słowem ustalono, że miesięczne pobory starosty Mariusza Seńko wyniosą łącznie *circa* 12 tys. zł brutto miesięcznie. Według Ryszarda Bartosika i Krzysztofa Przygońskiego pobory Mariusza Seńko jako starosty ustalono kierując się poziomem płac starostów z powiatów ościennych, które są wyższe. To raz, a dwa to jako argument posłużył fakt, że starostowie powiatów ziemskich konińskiego i kaliskiego w przeciwieństwie do starosty tureckiego nie mają problemu szpitala. Z drugiej jednak strony jest tajemnicą poliszynela, że starosta Seńko miał pomysł obniżenia diet radnych powiatowych. Padły nawet poziomy tej obniżki od 10 do 20 proc. I kto wie, czy radni podwyższając o ok. 10 proc. płace obecnemu staroście (w stosunku do poprzednika), tym samym nie zneutralizowali jego dietowych zapędów? Co w kontekście ewentualnych renegocjacji płac i kontraktów w szpitalu mogłoby stanowić pewien atut. Na zasadzie – zaczęliśmy od siebie.

Tonący amortyzacji się chwyta

W tym momencie gładko przechodzimy do tradycyjnego problemu powiatu jakim „od zawsze” był stan szpitalnych finansów. Problem jest tym istotniejszy, że pogłębiający się deficyt szpitala może przełożyć się na już i tak napięty stan powiatowego budżetu. Przynajmniej na chwilę obecną wszystko wskazuje, że tak właśnie się stanie. Sprawozdanie o sytuacji finansowej turkowskiego SP ZOZ radnym przedłożył Ma-



Nowy starosta otrzymał też nową pensję. Mit znaczenia i rangi instytucji powiatu odegrał pewnie w tym przypadku sporą rolę. Według Ryszarda Bartosika i Krzysztofa Przygońskiego pobory Mariusza Seńko ustalono kierując się poziomem płac starostów z powiatów ościennych, które są wyższe. Jako argument posłużył też fakt, że starostowie powiatów ziemskich konińskiego i kaliskiego w przeciwieństwie do starosty tureckiego nie mają problemu szpitala... A wydawałoby się, że to winien być główny powód, by turecki starosta pobory swoje obniżył. Podobnie zresztą jak powiatowi radni.

kiej Rosiak, od sierpnia pełniący obowiązki dyrektora szpitala. Tym co już na samym wstępie poruszyło radnych był stan sprawozdania na dzień 30 września br. przedstawiany 22 grudnia. Nie uwzględniający zatem danych za ostatnie niemal 3 miesiące. A i tak widniejący w dokumencie zapis informuje o stracie na działalności gospodarczej w wysokości ponad 1 miliona i 336 tysięcy złotych. Oczywiście tylko za 9 miesięcy 2014r. Przyjmując dotychczasową dynamikę miesięcznego deficytu, czyli na poziomie ponad 148 tys. zł, to na koniec roku tzw. strata na działalności gospodarczej szpitala może przekroczyć 1 milion 780 tysięcy złotych. Przy zakładanym rocznym poziomie amortyzacji na 1,573 mln zł, oznaczałoby dołożenie z powiatowego budżetu ponad 200 tys. zł. Tymczasem kwoty na-

wet tego rządu nie zaplanowano w budżecie na rok 2015. Zaś bez wysupłania jej trzeba by uruchomić procedury przekształcenia organizacyjno-własnościowego szpitala, a tego ekipa rządząca powiatem chciałaby zapewne uniknąć.

Gdy dług długiem pogania

Oprócz generowania bieżącego deficytu szpital boryka się z innym, równie dotkliwym problemem. Są nim zobowiązania wymagalne (czytaj: przeterminowane) wynoszące prawie 2,7 mln złotych. Wprawdzie od stycznia 2014r. zmalały one z 3,6 mln złotych, ale związane jest to z ich kosztowną egzekucją w postaci kosztów sądowych i z tytułu odsetek karnych. Co w ciągu tylko pierwszych 9 miesięcy 2014r. kosztowało szpital dodatkowo ponad 396 tys. zł. I jeszcze jed-

no. Suma wszystkich zobowiązań turkowskiej lecznicy na dzień 30 września przekracza, bagatelka, 13,2 mln zł. Nie zapominajmy też o sprawie wspomnianej już amortyzacji. Jej odliczanie od systematycznie generowanego przez szpital deficytu nie jest jednak jakimś niewinnym zabiegiem. Bowiemy oznacza to, że szpital od lat systematycznie konsumuje majątek trwały. Co siłą rzeczy musi prowadzić do degradacji placówki.

Podsumowując przebieg trwającej ponad pięć godzin sesji widać, że i w tej kadencji radni powiatowi nader chętnie zajmują się sobą i... szpitalem. Słowem, aż prosiłoby się przywołać starą sentencję łacińską – *Nihil novi sub sole*, czyli „Nic nowego pod słońcem”. W tym przypadku, idzie o słońce nad powiatem tureckim.

Andrzej Jarek

Kto wysłał pismo podpisane przez wójta?

Sąd wysłucha kolejnych świadków w sprawie Krzysztofa Z.

Kolejny miesiąc potrwa sądowa potyczka pomiędzy wójtem Władysławem Krzysztofem Z. i radnym tej gminy Józefem Szustakowskim, którzy są stronami w sprawie o przekroczenie uprawnień przez włodarza. Postępowanie trwa już kilka lat. Niemalym zaskoczeniem było to, że na niedawne posiedzenie sądu stawiono się w komplecie, zarówno oskarżony, jego obrońca, jak i świadkowie. Takiego składu turkowski Sąd Rejonowy nie widział już od wielu miesięcy.

Sprawa toczy się od roku 2012 i zawiera się już w trzech grubych tomach akt. Przypomnijmy pokrótce, że wszystko zaczęło się podczas jednej z sesji Rady Gminy Władysławów, kiedy to radny Hieronim Darul wytknął Józefowi Szustakowskiemu, że nie zamieścił w swoim oświadczeniu majątkowym informacji o prowadzonej działalności gospodarczej i zarabianych tam pieniądzech. Ten miał wtedy powiedzieć – to sobie

to sprawdźcie! A urzędnicy z wójtem na czele, tak właśnie postanowili zrobić! Z urzędu popłynęło do turkowskiego ZUS-u pismo z zapytaniem o składki państwa Szustakowskich, podpisane przez wójta, czym jak uważają zainteresowani, przekroczone swoje uprawnienia.

Sprawa toczy się już kolejny rok, bo sądowi nie udawało się, bądź szło to raczej opornie z powodu wielu absencji, przesłuchac

świadków, czy choćby przywołać na termin oskarżonego Krzysztofa Z.

W grudniu się udało. Przy sądowej barierce stanął świadek, Tomasz Rajczyk, sekretarz urzędu, gdyż to on jak się okazuje, przygotował wzór pisma do ZUS-u, na zlecenie zastępcy wójta, Piotra Szewczyńskiego. –Zostałem poproszony przez wicewójta o sporządzenie takiego pisma z zapytaniem. Pytałem czy jest do tego

podstawa, a on mi powiedział, że konsultował to z mecenasem i że można – zapewniał Rajczyk, choć przyznał też, że zna procedurę składania oświadczeń majątkowych i wie, że prawo do ich weryfikowania, a nawet obowiązek, ma nikt inny, jak przewodniczący rady gminy. Jak opowiadał sekretarz, kiedy już stworzył wzór pisma, którego szablon wziął z internetu, zostawił je w sekretariacie wójta. Co dalej się z nim działo i kto je wysłał, nie wie.

A wątpliwości obrońcy Krzysz-

tofa Z. krążyły właśnie wokół tego, kto pismo przyjął w sekretariacie i kto dalej, posłał je do ZUS-u, dlatego poprosił sąd o wezwanie i przesłuchanie sekretarki, która dwa i pół roku temu pełniła dyżur przy wójtowym gabinecie. Na ustalenie tej osoby sąd dał adwokatowi trzy dni. Wyrobił się w tym krótkim czasie, dlatego dwie panie z urzędu gminy zostaną teraz wezwane na kolejne już posiedzenie sądu w tej sprawie, na 20 stycznia 2015 roku.

boxa

Nowość

Liquid Idealny

10 ml 3,99 zł

Liquidy / E-papierosy / Akcesoria

Liquidy do e-papierosów:

10 ml - 3,99 zł / 60 ml - 17,99 zł

Najwyższa jakość. Polskie produkty. Ponad 35 smaków. Możliwość testowania liquidów.

Galeria Staromiejska, Pl. Wojska Polskiego 8, Turek (obok CCC)

Zamówienia online: www.liquider.pl

Sesja Rady Gminy Malanów

Podatkowe waśnie i baśnie

Wiele wskazuje, że dyskusja w sprawie przyszłorocznych stawek podatków lokalnych w trakcie poniedziałkowej sesji Rady Gminy Malanów stanowiła ledwie zapowiedź poważniejszych wyzwań, w obliczu których staną tamtejsi radni przy uchwalaniu budżetu na rok 2015. Bowiem chyba jeszcze nie wszyscy radni zdają sobie sprawę ze skali napięć w gminnych finansach.

Gdy budżet trzyma się na agrafkach

Przez ostatnie lata ekipa poprzedniego wójta Gerarda Krzeszewskiego z jednej strony przechwalała się najniższymi stawkami podatków lokalnych na terenie powiatu tureckiego. Z drugiej zaś publicznie podnoszono skalę realizowanych w gminie kosztownych inwestycji. Efektem utrzymywania względnie niskich stawek podatku lokalnego, a jednocześnie prowadzeniu bardzo ekspansywnej polityki inwestycyjnej, są ostre napięcia finansowe w gminnym budżecie. Co może być dla niektórych zaskoczeniem, zwłaszcza w świetle dynamicznego wzrostu firmy Sun Garden, nie bez racji uznawanej za lokomotywę malanowskiej (i chyba nie tylko) gospodarki. Słowem, stan malanowskich finansów wydaje się trafnie oddawać formułka, w myśl której budżet gminny spięty jest na agrafkach. I taki stan rzeczy w rozpoczętej właśnie kadencji odziedziczyli radni i wójt.

Samorządowe „świeżyńki” w obliczu budżetowych zagrożeń

Pierwszym testem przed jakim przyszło stanąć malanowskiemu samorządowi były podatkowe uchwały o budżetowe na rok 2015. Przebieg debaty do jakiej w tej sprawie doszło w trakcie poniedziałkowej (15 grudnia) sesji Rady Gminy stanowił naoczny dowód, że malanowski samorząd ma wady i zalety przysłowiowej świeżyńki. Bowiem, zarówno większość radnych, tzn. 11 na 15 jest nowych, jak i nowicjuszem na swoim stanowisku jest sam wójt Sławomir Prentczyński. I chyba nie wszyscy są świadomi kiepskiego stanu gminnych finansów. Najpierw dowodził tego spór o stawkę podatku od budynków mieszkalnych. Spór dotyczył poziomu 0,59 zł, lub 0,60 zł/m kw. A więc chodziło o różnicę 1 grosza od metra kwadratowego. Co przy budynku mieszkalnym o powierzchni np. 150 mkw. oznacza różnicę w podatku w wysokości 1,50 zł w skali roku. Dla porównania dodajmy, że w Turku stawka tego podatku już w roku 2010 wynosiła 0,70 zł/m kw.

Zamiast podwyżki podatków oszczędzać na administracji, czyli...

Za to już do prawdziwego sporu ideologicznego doszło przy podatku od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zaproponowaną kwotę 21,12 zł/m kw. krytyce poddał radny Zbigniew Nycek, proponując jednocześnie jej

utrzymanie na dotychczasowym poziomie, tzn. 20,50 zł/m kw. I jak podkreślił, jest to z jego strony największe ustępstwo. *„Nie możemy podwyższyć tego podatku. Oszczędności powinniśmy szukać gdzie indziej, a mianowicie w administracji, głównie Urzędu Gminy. Zobaczcie co zrobił poprzedni wójt. Rozbudował budynek Urzędu, nazatrudniał od cholery ludzi i teraz wszyscy płaczą, tego zwolnić, tamtego zwolnić... Ja się nie zgadzam na żadną podwyżkę podatków, raczej na obniżkę lub pozostawienie ich bez zmian – obywatel radny Nycek.*

Błąd radnego Nycka, czyli diabelska alternatywa

Stawiając problem w formie alternatywy, czyli - stawki podatkowe bez zmian w zamian za cięcie kosztów, w tym administracyjnych, radny jakby nie dostrzegał całej dramaturgii stanu gminnych finansów. Bo w sytuacji budżetu malanowskiego niezbędne jest zarówno obniżenie kosztów funkcjonowania przy jednoczesnym zwiększeniu wpływów do budżetu.

Na stronę dochodową budżetu zwróciła uwagę skarbnik Marzanna Szczap, przestrzegając, że ewentualne obniżki stawek podatkowych mogą skutkować niższymi wpływami do budżetu. Rzucona przez nią kwota kilkudziesięciu tysięcy złotych o jakie może zostać uszczuplony gminny budżet powinna wśród radnych budzić liczne refleksje i obawy o stan finansów. A może i zrodziła, bowiem w przypadku stawki od budynków związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych podatek zwiększyli z proponowanej złotówki do 1,50 za m kw. Co nawet po tej podwyżce i tak wydaje się być stawką wielce promocyjną. Jednocześnie wielkie zdziwienie musi budzić akurat w tym przypadku fakt utrzymywania stawki na iście „dziadowskim” poziomie.

Gest wobec rolników

Gwoli ścisłości zaznaczmy, że głosami większości radnych wyższe stawki zostały uchwalone.

Po chwili jednak radni zdecydowali o niższej stawce ceny żyta jako podstawie do naliczania podatku rolnego. Mimo protestów ze strony radnego Nycka, który proponował poziom 42 zł/q, uchwalono 39 zł/q. Dodajmy zaraz, że był to spór o różnicę raptem kilku tysięcy złotych łącznych wpływów budżetowych w skali roku.

Dni Malanowa i owszem, potrzebne, ale skromniejsze

Mówiąc inaczej, w debatach o poziomie lokalnych podatków

dyskutowano o kwotach na przyszłoroczne wakacje. Natomiast nieśmiało na razie podnoszone na sesji kwestie po stronie wydatkowej dotyczyły kwot większego rzędu. Jak choćby sprawa imprezy po nazwą „Dni Malanowa”. Wójt Prentczyński zapytany czy dostrzega potrzebę ich kontynuowania, z jednej strony wyliczył argumenty na tak, jednocześnie zastrzegając, że kolejne edycje tej imprezy powinny być przygotowane w innej niż dotąd formule. Co można by odczytywać, że mniej kosztownej.

Malanów na powiat lepiej niech nie liczy. Chociaż powinien

Kolejnym podnoszonym punktem po stronie wydatkowej budżetu, były postulaty inwestycji na drogach powiatowych na terenie gminy. Domaganie się inwestycji na traktach powiatowych wiodących przez gminę Malanów wydaje się wielce uzasadnione i to z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze – ze względu na ich wyjątkowo opłakany stan. Po wtóre zaś – w ciągu minionych ośmiu lat kwota wydana na powiatowe trakty biegnące przez gminę opiewa łącznie na żalosne 280 tys. (!!!) złotych. Czyli w zasadzie jakby nic. Jednak biorąc pod uwagę fakt, że kasa powiatu świeci absolutnymi pustkami, to na pytanie kierowane pod adresem obecnych na sesji radnych powiatowych - Zofii Gruszczyńskiej i Michała Harasnego – ile powiat może gminie na ten cel dołożyć, można by tyleż złośliwie, co bezradnie odpowiedzieć pytaniem – Po plecach, czy raczej po głowie?



Piotr Cyls zastąpił na stanowisku wicewójta Artura Nowickiego. To pierwsza zmiana jakiej w gminnej administracji dokonał nowy wójt Malanowa.

PKS Malanów nie pojeździe w okresie świątecznym

W tym, że nie wszyscy malanowscy samorządowcy są w pełni świadomi dramatycznego stanu gminnych finansów mogą utwierdzać zgłaszane na sesji pretensje, że autobusy PKS Malanów nie będą kursować w okresie świątecznym. Wszak ta słuszna ze względów społecznych idea jest jakby z góry skazana na chroniczny deficyt, który pokrywać można jedynie z budżetu gminy. Ten zaś, jak wiadomo, mocno robi bokami. I nie wydaje się żeby kursowanie malanowskich autobusów w okresie świątecznym mogło w tej sprawie zmienić coś na lepsze. Jeśli już, to raczej na gorsze.

Piotr Cyls zastępcą wójta Sławomira Prentczyńskiego

Obrady zakończyła wiadomość

dobra, a przynajmniej neutralnej natury. Otóż wójt Prentczyński poinformował, że z dniem 15 grudnia zwolnił z obowiązków dotychczasowego zastępcę Artura Nowickiego. Jednocześnie powołując na to stanowisko Piotra Cylsa. Nowym wicewojtem został liczący 42 lata mieszkaniec Malanowa. W trakcie ostatniej kampanii był on pełnomocnikiem wyborczym komitetu, z którego Sławomir Prentczyński z powodzeniem ubiegał się o wójtowski fotel. Piotr Cyls dotąd pracował w turkowskim „Sinturze”, a w lokalnym życiu publicznym dał się poznać jako pomysłodawca i organizator imprez dla osób niepełnosprawnych. Tandemowi Prentczyński, Cyls wypada życzyć sukcesów w pracy na rzecz gminy Malanów.

Andrzej Jarek

Połączenie struktur organizacyjnych Stowarzyszenia, czyli...

Z byłego konińskiego do Poznania

Wraz z ostatnim dniem grudnia swoją wieloletnią działalność kończy koniński zarząd oddziału terenowego Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę, który swoim zasięgiem obejmował też Turek.

Stowarzyszenie Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę łączy swoje struktury organizacyjne. Zarząd Oddziału terenowego z siedzibą w Koninie kończy więc swoją wieloletnią działalność statutową w służbie osób poszkodowanych represjami przez okupanta hitlerowskiego w okresie zniewolenia 1939 – 1945, na obszarze byłego

województwa konińskiego. Zarząd informuje więc swoich członków, że ich indywidualne dokumenty będące w ewidencji, zostaną teraz przekazane do Zarządu Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu. –W tej trudnej i przymusowej sytuacji, która kończy naszą działalność łączymy wszystkim członkom wspólnoty poszkodowanych serdeczne

podziękowania za niezawodne wspieranie naszych wysiłków i trudnych poczynań podejmowanych zawsze w interesie Polek i Polaków, którzy przeżyli katorgi okupacyjne. Życzymy wszystkim dalszych lat spokojnego życia przy zdrowiu oraz towarzyszącej pomyślności – kieruje słowa koniński zarząd.

boxa

Zmarła Ewa Roznerska-Świerczewska

W sobotę 19 grudnia dotarła do nas smutna wiadomość, tego dnia zmarła dr hab. Ewa Roznerska-Świerczewska, pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dla turkowie dr Roznerska na zawsze pozostanie tą osobą, dzięki której wielkie dzieło Józefa Mehoffera w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa odzyskało blask.

Losy Ewy Roznerskiej-Świerczewskiej już na zawsze związały się z Turkiem, od momentu, kiedy podjęła się ona renowacji polichromii Mehoffera. Zadanie to nie było łatwe, ale dzięki niemu Roznerska pozostawiła trwałe ślady swojej pracy – odrestaurowane polichromie Józefa Mehoffera w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. A przy okazji także pracę habilitacyjną zatytułowaną

„Badanie technik i technologii malowideł ściennych wybranych artystów małopolskich na terenie Wielkopolski”. Roznerska prowadziła bowiem prace badawcze i konserwatorskie również w kościołach: Św. Benona w Broniszewie, N.P. Marii i Mikołaja Biskupa w Łądzie, w klasztorze Zgromadzenia Salezjańskiego w Łądzie, a także w Starym Mieście koło Konina, gdzie znajdują się polichromie

Eligiusza Niewiadomskiego. Wykonała wiele konserwacji i restauracji ołtarzy, obrazów sztalugowych i rzeźb polichromowanych. Brała udział w komisjach konserwatorskich dotyczących malowideł ściennych, choćby podczas ostatniej renowacji Katedry Toruńskiej.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 23 grudnia (wtorek) w katedrze ŚŚ. Janów w Toruniu. **ika**



Ewa Roznerska-Świerczewska podczas pracy przy polichromii Józefa Mehoffera w Turku. Zdjęcie Maciej Konieczny.

Kończy się czas nadsyłania prac na konkurs im. W. Pietrzaka

Obejmowanie Ziemi uściskiem

Niewiele już czasu zostało tym, którzy zechcą wziąć udział w VI Międzynarodowym Konkursie Artystycznym im. Włodzimierza Pietrzaka pt. **Calej ziemi jednym objąć nie można uściskiem**. Zgłoszenia do edycji recytatorskiej należy nadsyłać do 5 stycznia, a prace plastyczne i fotograficzne – do 9 stycznia 2015 roku.

Konkurs organizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana w Turku odbędzie się w tym roku już po raz szósty. Podzielony jest na trzy edycje artystyczne: recytatorską (recytacja wierszy Włodzimierza Pietrzaka), fotograficzną i plastyczną. Finał konkursu zaplanowano 14 lutego 2015 w Turku.

Konkurs Artystyczny imienia Włodzimierza Pietrzaka po raz pierwszy zorganizowano w 2009 roku, z inicjatywy Macieja Koniecznego. Przez te pięć lat wzięło w nim już udział 7312 uczestników. Dotychczasowe edycje pokazały też, że konkurs dociera do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz do podopiecznych świetlic terapeutycznych i ośrodków dla osób niepełnosprawnych, często z małych miejscowości. Ale nie tylko – byli bowiem także uczestnicy z Litwy, Ukrainy, Niemiec, Czech, Włoch i Libanu. A w tym roku napłynęły również prace zza oceanu, a konkretnie z Nowego Jorku, wykonane przez tamtejszych młodych Polonistów.

-Celem konkursu jest motywowanie dzieci i młodzieży do poszukiwań artystycznych w zakresie sztuk plastycznych, fotografii i recytacji oraz promowanie twórczości Włodzimierza

Pietrzaka, zapomnianego poety, pisarza, krytyka literackiego, żołnierza Powstania Warszawskiego – mówi dr Beata Michalak, sekretarz kapituły konkursowej.

-Twórczość artystyczna jest także doskonałym sposobem spędzania wolnego czasu, służąc rozwojowi osobowości dzieci i młodzieży, a także odkrywaniu talentów.



Praca Patrycji Kaminski, lat 9, nadesłana z Nowego Jorku w Stanach Zjednoczonych.

Szczegóły konkursu określa regulaminy dostępny na stronie www.civitaschristianaturek.eu

Na uczestników jak zwykle czekają atrakcyjne nagrody i upominki.

Honorowy patronat nad konkursem objęli: Wielkopolski Ku-

rator Oświaty, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; ksiądz arcybiskup Wojciech Polak (metropolita gnieźnieński i prymas Polski), biskup wrocławski Wiesław Alojzy Mering, biskup kaliski Edward Janiak.

ika



RADIO KONIN


95.80 FM

Radio KONIN

PRAWDZIWE - LOKALNE

z/PK

2015



Z okazji zbliżającego się Nowego 2015 Roku życzymy Wszystkim Mieszkańcom Powiatu Tureckiego dużo radości, spokoju, wzajemnego zaufania oraz pozytywnej energii dającej siłę i optymizm w realizacji wszelkich planów i zamierzeń

Szczęśliwego Nowego Roku!

Przewodniczący
Rady Powiatu Tureckiego
(-) Tadeusz Gebler

Starosta Turecki
(-) Mariusz Seńko

Stajnia z miłości do zwierząt, czyli...

Małe zoo w Kowalach Księżych

-To żaden biznes, to z miłości do zwierząt – przekonuje Roman Oblizajek, właściciel stajni Roka w Kowalach Księżych, działającej już blisko 6 lat. 24 grudnia w stajni otwarto żywą szopkę, którą zwiedzać można do 6 stycznia.

Wszystko zaczęło się w 2008 roku. -Najpierw kupiłem jednego konia, za chwilę dwa kolejne, tyle, że w pakiecie była żrebna, więc nagle zostałem właścicielem czterech koni – opowiada Oblizajek. Jak sam twierdzi – wszystko za namową córki, wziętej pasjonatki jazdy konnej. -Zresztą, córka pasję odziedziczyła po ojcu, bo ja sam od dziecka bardzo lubiłem konie – dodaje. Oboje często biorą udział w zawodach. Z reguły zaprzęgowych, córka także w skokowych.

Stajnia rozwija się prężnie. Obecnie w jej szeregach jest około 50 zwierząt. I to nie tylko koni. W Kowalach Księżych zwiedzający mogą zobaczyć między innymi lamy, owce, papugi, wiewiórki amerykańskie i syberyjskie (ta druga to najmniejsza wiewiórka na świecie) czy szynszyla i świnki morskie. Ostatnio największą atrakcją jest bez wątpienia szop prac. To pochodzące z Ameryki Północnej zwierzę dostało już nawet swoje imię. -Syn go nazwał Julek, od Króla Juliana (bohater kreskówki Madagaskar – przyp.red.) - mówi właściciel. Julek na razie jest dość płochy, kiedy próbujemy zrobić mu zdjęcie, to chowa się w kąt. -Jak było ciepło, to był bardziej żwawy, teraz zajmuje się głównie leżeniem – opowiada ze śmiechem Oblizajek. Szop sprowadzony został trzy miesiące temu z gospodarstwa agroturystycznego w okolicach Rychwała. -Mamy zaprzyjaźnione gospodarstwa i strony internetowe, skąd kupujemy do nas nowe zwierzęta – mówi.

Podstawa to jednak konie. Te ze stajni Roka biorą udział w zawodach regionalnych. Od trzech lat stajnia, wraz z gminą Turek, organizują także zawody w Wietchlinie. -To był pomysł mój i Edwarda Kończaka. Sprawdził się, bo o tych zawodach jest głośno w Wielkopolsce, przyjeżdżają do nas zawodnicy z całego regionu – mówi Oblizajek. Zresztą, to dobra promocja także dla obwarzankowej gminy, w której brakuje tego typu sportowych kulturalnych.

Najnowszy pomysł pasjonata koni z Kowali, to żywa szopka bożonarodzeniowa. -Już dwa lata temu obok kościoła w Kaczkach zbudowaliśmy szopkę, ale zwierzęta chyba za bardzo się stresowały, były bez opieki cały dzień. Teraz szopka będzie u nas – mówi pan Roman. Jak sam dodaje, wszystko to z myślą o najmłodszych, dla których spora atrakcją może być obejrzenie takiej niecodziennej wystawy. Szopkę otwarto w Wigilię, a będzie ją można zobaczyć do 6 stycznia.

Zresztą, myśl o zapewnieniu atrakcji najmłodszym od początku przyswieca Roce. Niemal od początku stajnia organizuje różnego typu imprezy integracyjne, rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego czy ogniska. -Dzieciaki mogą przejechać się bryczką, obejrzeć nowe gatunki zwierząt i czegoś się o nich dowiedzieć – mówi właściciel. W wakacje



Obecnie największą atrakcją w stajni w Kowalach Księżych jest szop prac o imieniu Julek.

można także wykupić sobie lekcje jazdy konnej. -Chętnych jest sporo, głównie dziewcząt. Choć mamy także czterech męskich rodziników – dodaje. Jest to głównie młodzież z powiatu, choć często lekcje wykupują także goście, którzy przyjechali na wakacje do rodziny. Warto nadmienić, że stajnia sporo robi także bezpłatnie. Często zapraszane są dzieci z domu dziecka czy szkół. W przyszłym roku Roman Oblizajek planuje wystawić kucyki na odpuszczenie w Galewie, a zebrane datki przeznaczyć na dom dziecka.

Takie inicjatywy warto odnotowywać. Tym bardziej, że koszty utrzymania stajni są spore. Szczególnie w sezonie zimowym, kiedy kończą się przychody ze szkoły jeździeckiej. -Sporo pracy w to wkładamy, w zasadzie całe dnie trzeba czuwać – mówi właściciel. Złośliwi zapytają – po co to wszystko? Odpowiedź jest prosta – z miłości do zwierząt.

dac



Praca w stajni wymaga sporo wysiłku, szczególnie w okresie zimowym - mówi Roman Oblizajek - właściciel Roki



Żywą szopkę w Kowalach Księżych urozmaicają między innymi lamy.

Pomoc humanitarna jedzie na wschód

Turkowscy strażacy w drodze na Ukrainę

Trzydzieści sześć ciężarówek, w tym 33 samochody Państwowej Straży Pożarnej oraz 73 strażaków wyruszyło niedawno z pomocą humanitarną dla Ukrainy. W tym także dwóch turkowskich zawodowców – Andrzej Nowinowski i Artur Kałużny.

W środę, 17 grudnia z Warszawy, z siedziby Komendy Głównej PSP, do Charkowa wyruszył polski transport z pomocą humanitarną dla wschodniej Ukrainy. Na samochody zapakowano żywność oraz towary potrzebne do zorganizowania osiedli dla czasowo przemieszczonej ludności cywilnej. W konwoju uczestniczą pojazdy PSP z Wielkopolski, w tym również auto z obsadą dwuosobową z KP PSP Turek - asp. Andrzejem Nowinowskim i st. strażakiem Arturem Kałużnym. Strażakom z Turku, Krotoszyńska i Trzcianki przed wyjazdem szczęśliwej podróży życzył zastępca komendanta powiatowego PSP w Turku st.bryg. Dariusz Stasiak.

boxa



16.12.2014

Rękodzielnicy, muzycy, czyli

„Matus, moja matus...”, „Czerwone jabluszko” albo „Żołnierz ci jo żołnierz”. Starszym pokoleniom tytuły pewnie znane, jednak jak wielką noszą w sobie siłę okazało się podczas wernisazu bożonarodzeniowej wystawy rękodzieła, jaka w turkowskim muzeum odbyła się w przedświąteczny weekend. W piątkowy wieczór mogliśmy je usłyszeć w nowych, czasami wręcz niebywałych, interpretacjach. Najlepszą, zdaniem jury, wykonał zespół HATOR. Organizatorzy mieli jeszcze jedną niespodziankę, ale o tym później.

Swojskie klimaty w ludowej odświeżeniu



Martyna Janiak i jej Mathematics Band, w wykonaniu których usłyszeliśmy „Czerwone jabluszko”.



Bombki dequopage pani Steni.

Trzecia edycja Wystawy Rękodzieła, organizowanej przez Muzeum im. Józefa Mehoffera oraz Turkowską Unię Działania T.U.R. miała wyjątkowy charakter ze względu na wielość form artystycznego wyrazu, jaką zaprezentowano w ten piątkowy wieczór (13 grudnia) w gościnnych, choć na razie jeszcze ciasnych, wnętrzach turkowskiego muzeum. Motywem przewodnim był oczywiście folklor. Jego muzyczną siłę ukazał wyjątkowy konkurs, zatytułowany „Ocalić od zapomnienia, czyli Ludowo na Nowo”. To pierwsza, ale nie jedyna, z niespodzianek, do których dziewczyny z LGD przyzwyczyły już swoją wierną publiczność.

Całkiem niedawno do zbiorów instytucji oraz miejscowych placówek oświatowych trafiła książka z zapisami ludowych piosenek, przyspiewek, rymowanek jakie udało się zanotować czy nagrać, a w ten sposób zachować lokalną ludową twórczość dla przyszłych pokoleń. Ale w jaki sposób zachęcić te młode pokolenia, by sięgnęły do tych tradycji - do ludowych przyspiewek, piosneczek naszych pradziadków i dziadków?

Jest taki sposób, co pokazał rozstrzygnięty w piątek konkurs.

Miał być on właśnie próbą współczesnienia pod względem formy muzycznej piosenek ludowych, nie ograniczoną żadnym gatunkiem muzycznym, im bardziej zaskakująco - tym lepiej.

O nową interpretację tradycyjnych utworów pokusiło się 12 wykonawców i zespołów. Fragmenty wszystkich mogliśmy usłyszeć, a werdykt jury, ogłosiła Magdalena Ciołek - szefowa biura Turkowskiej Unii Rozwoju. Warto jeszcze dodać, że w składzie komisji znaleźli się oprócz wspomnianej już M. Ciołek, Anka Leszczyńska oraz Milena Chypś - wokalistka i współtwórczyni takich muzycznych projektów jak Alter Etno czy Lejdis bez Gentelemen a także Robert Jaworski, zaprzyjaźniony muzyk folkowy, lider i solista Żywiołaka czy Robert Delira & Kompany.

Po wielu dylematach, bo jak podkreślała Magdalena Ciołek, wybór nie był łatwy, jury postanowiło przyznać nagrodę główną zespołowi HATOR. Trio tworzą Marta Tomczyk-Groblicca (śpiew), Maria Szczap (śpiew, piano) oraz Łukasz Szafranski (gitara). W ich wykonaniu usłyszeliśmy utwór „Matus, moja matus”, będący niezwykle ekspresyjną interpretacją,

łącząca w sobie wiele gatunków muzycznych. Oprócz nagrody głównej były dwa wyróżnienia. Otrzymali je: Martyna Janiak z Mathematics Band za utwór „Czerwone jabluszko” oraz zespół z turkowskiego ZST (Soboto-Twórczy), w składzie: Patrycja Waliszek, Anna Guzikowska, Konrad Kowalczyk,



Miałem raz teściową w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Technicznych w Turku.

Albert Milewski, Łukasz Czaja i Maciej Durczyński za interpretację „Miałem raz teściową”.

Nie można tu pominąć projektu Tomka Rospendowskiego (Switchface) oraz jego wykonania „Żołnierz ci jo żołnierz”, które, najkrócej mówiąc, może słuchaczem wstrząsnąć do głębi.

Nagrody rozdane, miejmy nadzieję, że za rok usłyszemy jeszcze więcej, równie ciekawych muzycznych interpretacji ludowych piosenek. Tymczasem na spotkanie z folklorem - lokalnymi twórcami ludowymi, ciekawostkami turystycznymi i historycznymi zaprasza nas nowy portal, którego inauguracja była kolejną niespodzianką piątkowego wieczoru. Praca nad Swojskimi Klimatami, bo taką nazwę nosi portal, trwała od dwóch lat. Jego tworzeniem zajęły się firmy z Poznania: itm business oraz SER!O Marii Torbe. By

wyruszyć w podróż po turystycznych szlakach gmin zrzeszonych w Lokalnej Grupie Działania TUR wystarczy wpisać w wyszukiwarce www.swojskieklimaty.org.pl Twórcy zapewniają, że poruszanie się w tej internetowej przestrzeni jest niezwykle łatwe i przyjemne, wręcz intuicyjne.

Sama wystawa rękodzieła zgromadziła w tym roku około 30 twórców, których wyroby niezmiennie od lat cieszą nawet najbardziej wyrafinowane gusty kupujących. Żadna seryjna bombka czy inna ozdoba, nie ustroi tak magicznie bożonarodzeniowego drzewka, jak te wykonane ręcznie z oryginalnych materiałów. Warto o tym pamiętać, by za rok nie zapomnieć odwiedzić przed Świętami Bożego Narodzenia turkowskiego muzeum. Bo wystawa stała wpisana się już na stałe w przedświąteczny kalendarz kulturalny Turku. **ika**



Marta Tomczyk-Groblicca, Maria Szczap i Łukasz Szafranski, czyli HATOR - zawojowali serca jury swoją interpretacją „Matus, moja matus”.



Na wystawę rękodzieła potrzeba więcej miejsca w turkowskim muzeum! Stanowczo więcej miejsca.



Miód pasieczny, prawdziwe woskowe świece, ręcznie wykonane ozdoby choinkowe i bożonarodzeniowe stroiki, rzeźby, wyroby wiklinarskie, biżuteria - wszystko oryginalne i niepowtarzalne.



Wybory, wybory i co dalej?

Opadł bitewny kurz, stonowały emocje, może więc i pora na spokojną ocenę wyników wyborów samorządowych w naszym powiecie. Pozwólcie jednak Państwu, że zanim do tego przystąpię kilka zdań, refleksji natury ogólnej. Nikt przy zdrowym umyśle nie może powiedzieć, tak jak to czyni PiS, że wybory zostały sfałszowane.

Kaczyński w swoich wypowiedziach sugeruje, że zrobił to PSL. Jeżeli mają dowody fałszerstwa, to niech je przedstawią. Niechaj powiedzą kto i w jaki sposób je sfałszował. Dla mnie natomiast jasnym jest, że wyniki wyborów zostały wypaczone, zafałszowane przez skandalicznie zaniechania, zaniedbania i błędy ze strony Państwowej Komisji Wyborczej. Stąd miliony głosów nieważnych, stąd grubo ponad tysiąc skierowanych spraw do sądów okręgowych, a następne spływają. Nie było problemu z wyborem radnych oraz wójtów czy burmistrzów. Problem stanowiły księżeczki z kandydatami do samorządu powiatowego i sejmiku wojewódzkiego (zamiast określonych w ustawie kart), które otrzymaliśmy, i z którymi wielu wyborców nie bardzo wiedziało co zrobić. Słusznie powiedział prof. Osiatyński, że sposób przeprowadzenia wyborów, oddawania głosów powinien być taki, iż najbardziej przeciętny wyborca nie powinien mieć z tym najmniejszego kłopotu. W innym przypadku dzieje się tak, że wyborcy widząc, że ich głosy są zmarnowane przestają być uczestnikami czegoś co jest w demokracji najważniejsze, przestają chodzić na wybory. Przestrzegam bym też ludzi z PSL przed nadmiernym triumfalizmem. Nikt co prawda nie jest w stanie odebrać im osiągniętego sukcesu, ale wszyscy wiemy, że w sukcesie tym duży udział miał nr 1 listy PSL we wspomnianej już księżeczce. Przed nowo powołaną Państwową Komisją Wyborczą ogrom zadań. W przyszłym roku wybory prezydenckie i parlamentarne, czy Komisja sobie z tym poradzi – oto jest pytanie.

SLD – Lewica Razem, jak wypadliśmy

W skali kraju poniżej oczekiwań i marzeń. Także poniżej wyników jakie osiągnęliśmy w przedwyborczych sondażach. Nie będę pisał o okolicznościach i przyczynach takiego, a nie innego wyniku. Do „ból” temat ten omawialiśmy na posiedzeniu Rady Krajowej SLD, dwa tygodnie temu w Warszawie. Wnioski i propozycje powinny zaowocować lepszym wynikiem w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych. Głęboko wierzę, że tak się stanie. Natomiast w Turku i powiecie, nie boję się użyć tego określenia, odnieśliśmy sukces. Osiągnięte przez nas wyniki są o 100 proc. wyższe niż średnia w kraju. W radzie miasta ponownie mamy czterech radnych, a Jan Pakuła został jej przewodniczącym. Utworzyliśmy koalicję większościową, składającą się z radnych o wyjątkowym doświadczeniu samorządowym, którzy dla naszego miasta zrobili wiele dobrego i dlatego też ponownie zyskali zaufanie wyborców. Spełniło się tak wielokrotnie wyrażane oczekiwanie, ba marzenie redaktora Jarka, w mieście mamy silną władzę uchwałodawczą jako prze-

ciwagę do silnej ustawowo pozycji burmistrza. Wreszcie nie będzie tak przez niego wyśmiewanych konsultacji, uzgadniania stanowisk, czy jak to określał frontu jedności narodowej. Romuald Antosik zyskał bardzo silne poparcie mieszkańców, tutaj nie ma najmniejszych wątpliwości. Jestem przekonany, że turkowie poparli program, który przedstawił, a w mojej ocenie dodatkowo dali się zwieść bezprzykładnej, paskudnej nagonce, jaka była prowadzona w stosunku do innych kandydatów. Radni koalicji większościowej, jak już pisałem są zbyt doświadczeni samorządowcami, aby iść na jakąkolwiek „wojnę” z burmistrzem. Nie o to chodzi w samorządzie, nie takie są oczekiwania mieszkańców. Oni, głęboko w to wierzą, będą tylko pilnować, będą współpracować tak, aby burmistrz Antosik realizował swój program, swoje deklaracje wyborcze. Nie może bowiem powtórzyć się po raz kolejny sytuacja, że wygrywa się wybory w oparciu o program, deklaracje, które wręcz porywają mieszkańców, a po wyborach zapomina się o wyborcach, deklaracje chowa głęboko do szuflady, a najważniejsze stają się apanaże i stołeczki dla swoich. Przypomnę też, że przez ostatnie cztery lata Antosik jako radny głosował prawie przeciwko każdej uchwale, którą rada podejmowała. Nawet wtedy, gdy przeznaczaliśmy pieniądze na sprzęt dla szpitala, budowę hali sportowej czy budowę i remonty ulic.

Mamy też olbrzymią satysfakcję, bo członek SLD Sebastian Gwizdałski został przewodniczącym miasta i gminy w Dobrej. Jeszcze trzy sprawy, o których nikt dotąd nie pisał. Pierwsza to bezprzykładna klęska Platformy Obywatelskiej. Mając swoją posłankę, biuro poselskie, PO nie wprowadza ani jednego kandydata do rady miasta i uzyskuje tylko jeden mandat do samorządu powiatowego. Tam dopiero jest się nad czym zastanawiać. Druga sprawa to kwestia okręgów jednomandatowych. Według mojej, podkreślam mojej, oceny one się nie sprawdziły. W wielu przypadkach był to festiwal demagogii i taniego populizmu oraz działań, nie boję się tego powiedzieć, na granicy prawa. Szczerze też żałuję niektórych radnych, którzy nie zdobyli mandatów. Wiem z jakim zaangażowaniem pracowali w poprzedniej radzie, ile dobrego zrobili dla miasta a szczególnie w swoich okręgach wyborczych. Trudno, taka była wola wyborców. Trzecia - to bardzo przyzwoity wynik Marii Tyrawskiej, który przyczynił się do tego, że Kazimierz Pałasz uzyskał mandat do sejmiku wojewódzkiego.

A co tam panie w powiecie

Tutaj niewątpliwym sukcesem może poszczycić się PSL. Partia ta dotychczas zdobywała dwa mandaty w wyborach do naszego powiatu, obecnie ma ich siedem, w tym jeden zdobyty w Turku, gdzie nigdy mandatu jeszcze nie zdobyła. Jasnym więc

dla mnie było, że to PSL dobiera sobie koalicjantów i dyktuje warunki koalicji. Trwały oczywiście konsultacje co do różnych konfiguracji w przyszłym zarządzie powiatu, ale podchodząc do nich wyjątkowo sceptycznie. Tym niemniej trochę przymuszony skontaktowałem się telefonicznie z panem Papierkowskim oświadczając mu, że jest propozycja co by przedstawiciel PiS objął stanowisko starosty. Nigdy jednak nie wchodziła w grę kandydatura Ryszarda Bartosika. Dzisiaj to żadna tajemnica, chodziło oczywiście o Marka Kubiaka - byłego Komendanta Głównego PSP, niezwykle doświadczonego pracownika administracji i sprawnego samorządowca. Nie wiem, a nawet za bardzo mnie to nie interesuje, czy Marek Kubiak jest członkiem PiS czy nie, dla mnie jest po prostu porządnym człowiekiem. Stało się tak jak przewidywałem, jakkolwiek inna niż z PSL w roli wiodącej koalicja nie miała szans. Powołanie Ryszarda Bartosika na wicestarostę ocenilem w swoim wystąpieniu na pierwszej sesji i nie mam zamiaru do tego wracać. Jest to problem i zmartwienie PSL. Nie ulega natomiast wątpliwości, że przed zarządkiem powiatu stoją niezwykle ważne wyzwania. Szpital i jego przyszłość, znaczne zmniejszenie subwencji na szkoły ponadgimnazjalne oraz dramatycznie mało pieniędzy w stosunku do potrzeb na drogi powiatowe. Na to nakłada się czteroletnie, beznadziejne administrowanie powiatem przez po-

przednich starostów. Tak więc jest co robić i dobrze, że powstała większościowa koalicja, która będzie mogła realizować swój program i ponosić za niego odpowiedzialność.

Na koniec

Jeśli czytelnicy zadaliby sobie trud i prześledzili numery „Echo” z ostatnich 20 lat, to nie znaleźliby miesiąca, w którym to Jarek w swoich artykułach mnie nie opluwa, coś insynuuje, odsądza od czci i wiary. Tak samo jeśli chodzi o turkowską lewicę. Określał nas jako nic nie wartą szczątkową kanapę, składał do trumny, żywcem grzebał, wysyłał na śmietnik historii, obdarzał nas innymi tego typu „miłymi” epitetami. Teraz zarzucił mi ideową pustkę i nicość a dodatkowo rękoma Papierkowskiego chce wbić w moje serce osikowy kołek. Wszystko to pisze neofita i ideowy popapraniec, który przez lata czyni wszystko, aby lewicę zmarginalizować, udając, że jest tej lewicy cichym zwolennikiem. Panie Jarek, ja jestem wolnym człowiekiem, od nikogo niezależnym, nigdy też nie był pan w stanie i nie będzie mógł tak jak innych, mnie sobie podporządkować. Lewica w Turku była, jest i będzie niezależnie od tego czy się to panu podoba, czy nie. Na szczęście mamy sporo ludzi młodych, a właśnie wstępują do SLD następni. A osikowy kołek to proszę wziąć i samemu walnąć się w czerep. Tylko czy to coś pomoże, wątpię.

Marian Mirosław Marczewski

Rusza program profilaktyczny pod nazwą „Bezpiecznie to wiedzieć i znać”

Policja i szkoły w trosce o bezpieczeństwo najmłodszych

Także w obszarze zapobiegania przestępczości coraz powszechniej zaczyna obowiązywać zasada, że profilaktyka jest zawsze tańsza niż dopiero reagowanie na skutki. Czego widomym znakiem może być porozumienie, jakie Komendant Powiatowy Policji w Turku, mł. insp. Grzegorz Gibaszek podpisał w minioną środę, 17 grudnia, z dyrektorami siedmiu szkół podstawowych, które dotyczy realizacji programu profilaktycznego pod nazwą „Bezpiecznie to wiedzieć i znać”.

Kierowany do uczniów szkół podstawowych z klas I-III zrodził się ze współpracy Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu i poznańskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Jego głównymi celami ma być poprawa bezpieczeństwa dzieci oraz zmniejszenie zdarzeń z ich udziałem. Ma temu służyć wypracowanie wśród najmłodszych uczniów umiejętności przewidywania, rozpoznawania i radzenia sobie z potencjalnymi zagrożeniami.

Program „Bezpiecznie to wiedzieć i znać” wpisuje się w szerszy obszar „Bezpieczeństwo w szkole”, który już od pewnego czasu realizowany jest w ramach rządowego projektu pod nazwą „Razem bezpieczniej”. W obu przypadkach partnerami współpracy jest policja i szkoły.

Na zaproszenie Komendy Powiatowej Policji pozytywnie odpowiedziało 7 szkół podstawowych z terenu powiatu tureckiego i ich

dyrektorzy pojawili się podczas uroczystości podpisania dokumentu.

Witając przybyłych gości komendant Grzegorz Gibaszek wskazał m. in.: -*W ramach programu profilaktycznego „Bezpiecznie to wiedzieć i znać” chcemy edukować dzieci jak mają rozpoznawać pojawiające się niebezpieczeństwa i zagrożenia. Podkreślając jednocześnie: –Program ten ma charakter długofalowy, dlatego zakładamy, że podobnie jak Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy ma trwać do końca świata i o jeden dzień dłużej.*

Wśród placówek oświatowych, które podpisując w środę porozumienie o współpracy z policją jako pierwsze przystąpiły do wspomnianego już programu: Szkoła Podstawowa nr 1 z Turku, Chlebowa, Galewa, Miłaczewa, Słodka, Turkowic

i Żuk. Komendant Gibaszek jest przekonany, że na nich lista szkół partnerskich się nie skończy i do programu „Bezpiecznie to wiedzieć i znać” już wkrótce dołączą kolejne podstawówki z terenu powiatu tureckiego. Podstawę do tego optymizmu stanowi zakres i pozytywne efekty dotychczasowej współpracy policji ze szkołami, choćby w ramach programu „Bezpieczna szkoła”. Za jeden z najbardziej wymiernych efektów tej akcji można uznać pozyskanie i rozprowadzenie wśród młodzieży szkolnej z naszego powiatu 7 tysięcy kamizelek odblasko-

wych. Co oczywiście było możliwe głównie dzięki wsparciu ze strony samorządów. Z kolei podpisane w środę porozumienie o współpracy zakłada, że szkoły które przystąpiły do programu będą miały priorytet przy rozdzielaniu materiałów szkoleniowych. Zaś pierwszym krokiem roboczym przedsięwzięcia mają być cztery tzw. spotkania szkoleń w szkołach. Z kolei najbardziej spektakularną formą współpracy policji ze szkołami jest na naszym terenie Miejsko-Powiatowy Dzień Dziecka, który w roku 2015 zaplanowano na 31 maja.

AJ



Podpisane w środę porozumienie o współpracy zakłada, że szkoły które przystąpiły do programu będą miały priorytet przy rozdzielaniu materiałów szkoleniowych.

Hodowcy gołębi podsumowali sezon

Kończący się rok podsumowali członkowie Sekcji Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых w Dobrej. Rozdano puchary hodowcom w poszczególnych kategoriach i dyplomy za najlepsze wyniki w lotach. Spotkanie zakończyło się tradycyjną biesiadą.

W tym roku spotkanie członków dobrskiej Sekcji Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых podsumowujące tegoroczny sezon lotów, odbyło się w jednym z tamtejszych lokali. Otworzył je prezes Krystian Krawczyk. Powiedział, że był to udany rok dla sekcji, która się rozwija. Przybywa członków wywodzących się z gmin Dobra i Kawęczyn. Hodowane przez nich gołębie osiągają coraz lepsze wyniki.



Piotr Pawlaczyk, najlepszy hodowca sekcji w sezonie 2014.

Następnie członkowie Zarządu Sekcji: Krystian Krawczyk - prezes, Piotr Pawlaczyk - sekretarz i Piotr Jastrzębski - skarbnik, wręczyli hodowcom puchary i tytuły w poszczególnych kategoriach za rok 2014.

Gołębie dorosłe

Kategoria Ogólna: Piotr Pawlaczyk - mistrz, Damian Cieślak - I wicemistrz, Jerzy i Rafał Szwedzcy - II wicemistrzowie, Piotr Jastrzębski I przodownik, Antoni Kwapiszewski - II przodownik.

Kat. loty krótkie do 400 km: Piotr Pawlaczyk - mistrz, Antoni Kwapiszewski - I wicemistrz, Daniel Krawczyk - II wicemistrz.

Kat. loty długie powyżej 500 km: Piotr Pawlaczyk - mistrz, Damian Cieślak - I wicemistrz, Jerzy i Rafał Szwedzcy - II wicemistrzowie.

Gołębie młode

Kategoria Ogólna: Antoni Kwapiszewski - mistrz, Damian Cieślak - I wicemistrz, Jan Gibasiewicz - II wicemistrz, Robert Iwański - I przodownik, Marek Pawlicki - II przodownik.

Nagrodzono też hodowców najlepszych gołębi.

Najlepszy lotnik dorosły: Robert Iwański.

Najlepsza lotniczka dorosła: Damian Cieślak.

Najlepszy lotnik młody: Antoni Kwapiszewski.

Rozdano też dyplomy za wyniki w poszczególnych lotach dla gołębi dorosłych, jak i młodych, których w tym sezonie było 19. Najdłuższy z Ibbenburen w północnoza-

chodnich Niemczech (nieopodal Monastyru), o długości ok. 750 km. W sumie z Niemiec gołębie z powiatu tureckiego latały 11 razy. W tym z Braunschweig koło Hanoweru (550 km) i Ludwigsfelde koło Magdeburga (360 km). Loty z Polski były krótsze, od 170 do 270 km dla dorosłych gołębi. Młode gołębie latały pięciokrotnie na trasach krajowych. Najdłuższy (270) km ze Słubic, najkrótszy z Opalenicy (150 km).

Sezon 2014 był znakomity dla Piotra Pawlaczyka. Jego gołębie zdominowały kategorie gołębi dorosłych. O sukcesie hodowlanym mogą też mówić Damian Cieślak i Antoni Kwapiszewski. Słabiej niż w poprzednich latach wypadł Jerzy Szwedzki z synem Rafałem. Pan Jerzy powiedział nam, że przyczyną było zaangażowanie się w budowę domu dla rodziny syna. Prace na niej postępują, więc miejmy



Damian Cieślak (w środku) młody, ale już odnoszący sukcesy hodowca dobrskiej sekcji z prezesem Krystianem Krawczykiem z prawej i sekretarzem sekcji Piotrem Pawlaczykiem.

nadzieję, że w 2015 roku, na który przypada 110 rocznica utworzenia pierwszego zrzeszenia hodowców gołębi sportowych na ziemiach polskich, ich ptaki zostaną lepiej przygotowane do lotów. Prezes Krawczyk życzył wszystkim hodowcom z sekcji dobrego sezonu

lotowego 2015, który rozpocznie się w kwietniu. Poinformował też, że sekcja otrzymała wsparcie od burmistrza Dobrej na zakup pucharów. Na koniec zaprosił uczestników spotkania do stołu na tradycyjną biesiadę.

(art)



Hodowcy, którzy wzięli udział w spotkaniu.



Punkt Informacyjny
Fundusze Europejskie

Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Koninie zaprasza na:

SPOTKANIE INFORMACYJNE:

„WSPARCIE PRZEDSIĘBIORCZOŚCI Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH NA LATA 2014-2020” – 12.01.2015 r.

Kiedy:

Termin spotkania:
12 STYCZNIA 2015 r.

Miejsce:

Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Koninie ul. Zakładowa 11, 62-510 Konin

Osoba kontaktowa:

Joanna Rudyj – Specjalista ds. funduszy europejskich

Telefon:

tel. 63-246-88-12, 63-246-88-13
www.kig.konin.pl/51/pife

Znajdź najbliższy Punkt Informacyjny:
www.funduszeuropejskie.gov.pl



NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
dla rozwoju Polski



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Opłatek w Domu Dziecka

25. rok przy wigilijnym s

Chwilę zanim zasiedliśmy do wigilijnych kolacji, świąteczne spotkania organizowały też firmy i instytucje. Od 25 lat wraz z przyjaciółmi, darczyńcami, władzami gminy, powiatu i sponsorami opłatkiem dzielą się podopieczni Domu Dziecka w Nowym Świecie. W tym roku, 17 grudnia nie zabrakło w placówce suto zastawionych stołów, kolędy i Jasełek, ale też prezentów i wzruszeń.

Przez minione 25 lat zmieniała się nazwa - był już Państwowy Dom Dziecka, później po prostu Dom Dziecka, a obecnie Dom dla Dzieci i Młodzieży, jednak zwyczaj są niezmiennie. Na kilka dni przed wigilią podopieczni wraz z wychowawcami, kadrami i dyrekcją zapraszają swoich przyjaciół, sponsorów, darczyńców, czyli po prostu przyjaciół, by w ten przedświąteczny czas, podzielić się opłatkiem i zasiąść przy wspólnym stole.

Spotkanie było okazją do podsumowania kończącego się roku. Obecnie w Nowym Świecie mieszka 34 wychowanków, choć nie do końca... pięcioro młodych ludzi jest oddelegowanych do nauki w innych placówkach - w Młodzieżowych Ośrodkach Socjoterapii w całej Polsce. Tam realizują obowiązki szkolny i właściwie dzięki temu udaje im się przechodzić z klasy do klasy, w normalnym systemie nauczania byłoby im trudno. Pozostali podopieczni uczą się w szkołach powiatu tureckiego - najczęściej w ZS w Tuliszkowie, ale też



Dyrektor Domu Dziecka chwalił swoich podopiecznych, między innymi za wyniki w nauce.

w tureckim ZST, w OHP, w LO dla dorosłych w Turku i Żychlinie, jest też grupa, która pobiera naukę w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Rychwale. Jak przyznał dyrektor placówki, w tym roku, dzięki wspólnej pracy wychowawców i pedagoga, w czerwcu dzieciaki zrobiły wyjątko-

wą niespodziankę - wszyscy zdali do następnych klas. *-Należą się brawa dla dzieci, młodzieży i wychowawców, bo czasem jest ciężko, choć wszystko skończyło się dobrze. Jeden z naszych podopiecznych zdał w tym roku maturę i obecnie jest studentem, a trzy dziewczyny będą mogły w maju podchodzić do egzaminu dojrzałości - chwalił dyrektor.*

Tegoroczna wigilię przygotowano tradycyjnie w pięknie udekorowanej sali. Zajął się tym opiekunka samorządu, Sylwia Kałużna. Pod jej okiem przygotowano też Jasełka, w których wzięli udział podopieczni Domu Dziecka. Przy wspólnym stole zasiedli w tym roku: turecki starosta, dyrektor PCPR w Turku, przewodniczący miasta i gminy Tuliszków, kuratorki Sądu Rejonowego w Turku i sędzia wydziału rodzinnego, ksiądz proboszcz i organista gminnej parafii w Tuliszkowie, dyrektor ZS w Tuliszkowie i po raz pierwszy dyrektor II LO w Koninie oraz delegacja z PWSZ, II LO i SP nr 12



Jak co roku dzieciaki przygotowały Jasełka, wspólnie zaśpiewano także kolędy.

w Koninie, które to szkoły od lat przygotowują dla podopiecznych placówki mikołajkowe prezenty. Przybyli także przedstawiciele firm i stowarzyszeń, między innymi z klubu motocyklowego „Gremium” z Konina, który co roku organizuje Mikołajki dla dzieciaków oraz

słupcecy motocykliści, którzy urozmaicają Dzień Dziecka. Gościem wigilii była też wychowanka, która w ubiegłym roku opuściła placówkę, a teraz jest już szczęśliwą mamą i żoną, przyjechała oczywiście ze swoją rodziną.

-Słowa podziękowania kieruję do

Opłatek koła Polskiego Związku Niewidomych

Wartość słowa i pomocnej ręki

-Bardziej cenicie sobie słowo i wyciągniętą pomocną rękę niż uśmiech, widziany jakby przez mgłę. Niniejsza fraza ks. Pawła Zalewskiego, duszpasterza diecezjalnego osób chorych i niepełnosprawnych jakże trafnie oddaje klimat tradycyjnego opłatka wigilijnego, podczas którego od lat spotykają się członkowie powiatowego koła Polskiego Związku Niewidomych. W tym roku jego uczestnicy spotkali się 18 grudnia w gościnnych progach restauracji Finezja w Kaczkach Średnich.

Jak nakazuje wieloletni obyczaj i w tym roku władze miejscowego koła Polskiego Związku Niewido-

mych zaprosiły swoich członków na tradycyjny opłatek. A że temu wydarzeniu zawsze towarzyszy

aura wyjątkowej wrażliwości i ciepła, to i na stałe wpisało się ono w przedświąteczny kalendarz redak-



Spotkaniu opłatkowemu osób zrzeszonych w PZN tradycyjnie towarzyszy występ młodzieży z placówek edukacyjno-wychowawczych. Na zdjęciu wraz z opiekunem.



cji Echa. Koleżanki i kolegów, jak i przybyłych gości, gorąco powitał prezes Zdzisław Kurzawa. Dziękując przy okazji licznym sponsorom, których życzliwości i hojności członkowie koła doświadczają od lat. Jak się już jednak rzekło opłatkami w gronie zrzeszonych w tureckim kole PZN towarzyszy wyjątkowa atmosfera. Jej istotę i przyczynę jakże trafnie ujął ks. Paweł Zalewski, proboszcz parafii w Kaczkach Średnich a zarazem duszpasterz diecezjalny osób chorych i niepełnosprawnych. Kapłan zwracając się do powierzonych mu podopiecznych zaznaczył na

wstępie naturę ich wyjątkowej wrażliwości, by po chwili spróbować wyjaśnić jej naturę i źródło: *-Bardziej cenicie sobie słowo i wyciągniętą pomocną rękę niż uśmiech, widziany jakby przez mgłę - zauważył ks. Zalewski.* Po tych słowach duchowny nawiązał do Bożego Narodzenia, czyli do wydarzenia konstytutywnego dla cywilizacji chrześcijańskiej, jednocześnie jakby uprzedzając: *-Wybór Chrystusa zawsze wiąże się z ryzykiem. Ryzykiem ośmieszenia i wykpienia.* Ale zaraz dodał, że jest to też wybór Miłości, wybaczenia i życzliwości.

stole



akże kilka kołęd.

wszystkich, którzy wspierają placówkę w sposób merytoryczny, duchowy, materialny i tym, którzy prowadzą różne akcje – mówił dyrektor, dziękując także paniom – Barbarze, Wandzie i Halinie, które od lat przygotowują wigilijną kolację

boxa



Wspomniany już klimat wyjątkowej wrażliwości jaki nieodmiennie towarzyszy spotkaniom opłatkowym ludzi zrzeszonych w PZN był w tym roku dziełem wigilijnego spektaklu w wykonaniu podopiecznych placówek edukacyjno-wychowawczych. Gwoli reporterskiej dokładności należy wyjaśnić, że za tym urzędniczo-administracyjnym żargonem stoi młodzież wymagająca dodatkowej i specjalnej troski ze strony społeczeństwa. Stąd ich opłatkowy występ dodatkowo wniósł ogromną dozę tkliwości i wzruszenia.

AJ

Jak to zwykle przed świętami...

Kolacja wigilijna na tuliszzkowskim rynku

Tradycyjnie już, w ostatnią niedzielę przed Bożym Narodzeniem, zaraz po mszy św. mieszkańcy Tuliszkowa spotkali się na rynku, by wspólnie uczcić nadchodzące święta. Nie zabrakło życzeń, opłatka i wigilijnych potraw, a do najmłodszych przyjechał Mikołaj. Jako że aura na sanie była niesprzyjająca, przybył... wojskowym gazikiem.



Choć środek transportu nie był typowy, w mikołajowym worku znalazły się typowe słodkie łakocie.

Niedzielne spotkanie rozpoczęło się Mszą św., podczas której wraz z parafianami kołędował zespół Tulibabki. Chwilę później mieszkańcy zgromadzili się przy kościelnych schodach, by najpierw wysłuchać świątecznych życzeń od księdza prałata Stanisława Nowaka, a chwilę później także

burmistrza Ciesielskiego i przewodniczącego Rady Miejskiej, Tomasza Maćkowskiego.

Panowie rozdawali wśród zgromadzonych opłatek, gdy nagle oczy wszystkich skierowały się w stronę ulicy, skąd zmierzał św. Mikołaj. W minionych latach jego

wybierał już różne środki lokomocji, przybywał do Tuliszkowa w saniach lub konno, teraz jednak zaskoczył wszystkich siedząc na przednim fotelu wojskowego gazika.

Gdy już udało mu się wysiąść z maszyny, otoczyli go najmłodszy, by z przepastnego worka otrzy-

mać słodkie łakocie. W tym czasie i bardziej dorośli mieszkańcy gminy mogli spróbować świątecznych potraw - zupy grzybowej, uszek, klusek z makiem i pysznych ciast. Przygotowaniem stołu zajęły się jak zwykle panie z sołectwa Tarnowa.

boxa



Tegoroczna dość ciepła grudniowa aura sprawiła, że tuliszkowski rynek zapelniał się mieszkańcami.



Mikołaj przybył do Tuliszkowa... wojskowym gazikiem.

Jasełka dla turkowskiej Mleczarni

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku postanowili w tym roku urozmaicić spotkanie wigilijne pracowników Mleczarni.

W czwartek, 11 grudnia dzieci z klas IV-VI turkowskiej „czwórki” uświetniły swoim występem uroczystość wigilijną pracowników Mleczarni. Uczniowie pokazali cud Bożego Narodzenia, snując głębokie refleksje nad tajemnicą Świętej Nocy. Świetna gra aktorska w połączeniu z pięknie wykonanymi strojami przeniosły oglądających w klimat sprzed ponad dwóch tysięcy lat. Przedstawienie pod tytułem „Cud Świętej Nocy” zostało przyjęte z wielką radością i zaciekawieniem. Dzieci otrzymały gorące brawa i podziękowania.

Przedstawienie przygotowali: Bogumiła Pluta, Halina Szugaj, Małgorzata Kociołek i Piotr Kniecica.

boxa



Biegi 2014

Grand Prix dla rodzeństwa Wernerów

Rozegrany w Koninie XXIII Bieg o Lampkę Górnica był ostatnim z dziewięciu biegów zaliczanych do Grand Prix Wielkopolski Wschodniej 2014r.

W konińskiej rywalizacji na dystansie 10 km uczestniczyło łącznie 308 zawodników (262 mężczyzn i 46 kobiet). Zwyciężył Kamil Makoś z Bolesławca, który na pokonanie całego dystansu potrzebował 32.39min, a wśród kobiet wygrała Edyta Lewandowska z Olsztyna, uzyskując czas 39.32min.

Triumfatorami całego cyklu Grand Prix Wielkopolski Wschodniej ponownie zostało rodzeństwo **Piotr i Katarzyna Werner** z Malanowa, którzy już po drugim biegu w Wyszyńce objęli prowadzenie w klasyfikacji ogólnej i nie oddali go do końca. Ich supremacja w tegorocznych zmaganiach wyraźnie przełożyła się na końcowy sukces i w przypadku mężczyzn przewaga nad drugim zawodnikiem wyniosła 151

punktów, a w przypadku kobiet 164 punkty. Łącznie w kategorii OPEN nagrodzono dziesięciu mężczyzn i dziesięć kobiet, a w kategoriach wiekowych po trzech. Dekoracji i wręczenia nagród dokonał senator Ireneusz Niewiarowski, który także uczestniczył w Grand Prix i w kategorii M-60 zajął trzecie miejsce.

Zwycięzcy jak i zdecydowana większość uczestników zapowiedziała już swój udział w następnym, trzecim Grand Prix Wielkopolski Wschodniej, bo to i fajna zabawa, i coraz większa rywalizacja sportowa. W Nowym 2015 Roku wszystkim biegaczkom i biegaczom życzymy samych udanych startów okraszonych sportowymi sukcesami.



Stoją od lewej: Piotr Werner, Mateusz Siarkowski, Wojciech Maciejewski, Radosław Skalski, Jacek Trociński. W dolnym rzędzie od lewej: Czesław Werner, Andrzej Wojciechowski, Fabian Florek, Krzysztof Nowacki, Krzysztof Tomaszewski.



Stoją od prawej: Katarzyna Werner, Zuzanna Hajdrych, Elżbieta Puchalska, Ewa Werner, Anna Lipska, Ireneusz Niewiarowski, Katarzyna Łubik, Maria Gutowska, Małgorzata Golon.

Klasyfikacja generalna mężczyzn

1. Werner Piotr	Malanów	1544 pkt.
2. Siarkowski Mateusz	Kramsk	1393 pkt.
3. Maciejewski Wojciech	Konin	1343 pkt.
6. Tomaszewski Krzysztof	Turek	1276 pkt.
8. Wojciechowski Andrzej	Turek	1267 pkt.
10. Werner Czesław	Malanów	1090 pkt.

Klasyfikacja generalna kobiet

1. Werner Katarzyna	Malanów	1655 pkt.
2. Hajdrych Zuzanna	Kleczew	1491 pkt.
3. Puchalska Elżbieta	Kleczew	1396 pkt.
4. Werner Ewa	Malanów	1258 pkt.

W kategoriach wiekowych na podium stanęli:

M-20 I miejsce	Piotr Werner	Malanów
M-30 I miejsce	Mikołajczyk Mariusz	Turek
M-40 III miejsce	Tomaszewski Krzysztof	Turek
M-50 II miejsce	Werner Czesław	Malanów
K-20 I miejsce	Werner Katarzyna	Malanów
K-50 I miejsce	Werner Ewa	Malanów

Tulizkowanie w memoriale Pohla

Przemęckie sukcesy judoków

Wśród 220 zawodników uczestniczących w III Memoriale im. Zbigniewa Pohla w Przemęcie znalazła się także reprezentacja Uczniowskiego Klubu Sportowego Judo w Tulizkowie. Turniej obsadzony został przez reprezentantów klubów województwa wielkopolskiego i dolnośląskiego. Walki dla zawodników z rocznika 2002-2003 i 2004-2005 toczyły się w stojce, a dla roczników 2006 i młodszych - w parterze. Sekcja Judo z Tulizkowa wybrała się do Przemętu w 15-osobowym

składzie wraz z rodzicami zawodników. Każdy z zawodników podczas turnieju stoczył 3 walki. Ich wyniki okazały się dobre dla tulizkowskich judoków. Pierwsze miejsca zajęły: Natalia Poprawska, Nikola Roszak, Kacper Kujawiński, Norbert Maślanka. 2 miejsca - Klaudia Tomaszewska, Wiktoria Drożak, Aleks Kujawiński, Kamil Klamrzyński, Jan Antoniewicz. 3 miejsce - Julia Rodaszewska, Zuzanna Antoniewicz, Paula Markiewicz, Marta Szymczak, Antoni Slesiński, Jakub Moksik.

-Osiągnęliśmy bardzo dobre

wyniki, wszyscy wrócili z medalem. To także zasługa rodziców. Bo nie dosyć, że dzięki nim wyjechaliśmy do Przemętu, to jeszcze ich obecność i doping przyniosły dobre rezultaty - mówi trener Michał Gaj.

Medale i dyplomy wręczone były zawodnikom przez zaproszonych gości, zawodników kadry narodowej, medalistów pucharów Europy i świata - Tomasza Adamca i Damiana Szwarnowieckiego.

Organizatorem memoriału byli UKS Pohl Judo Przemęt oraz tamtejszy urząd miasta.

ika



Piętnastoosobowa ekipa judoków z Tulizkowa w Przemęcie.

Lekcje na hali sportowej, czyli...

Mikołaje kontra VIP-y

Drużyna uczniów tuliszowskiego Zespołu Szkół kontra urzędnicy, radni a nawet burmistrz... Tak na tydzień przed świąteczną pauzą młodzież spędzała szkolny czas - zamiast w ławkach na sportowej hali.



Tuliszowska hala była miejscem zaciętych sportowych rozgrywek pomiędzy uczniami ZS a VIP-ami.

W poniedziałek, 15 grudnia w Zespole Szkół im. Powstańców 1863 r. w Tuliszowie przygotowano nietypowe lekcje wychowawcze. Zamiast siedzieć w ławkach uczniowie zmierzali się na boisku podczas Mikołajowych Meczów w piłkę nożną - w „podstawówce” Mikołajki kontra Mikołaje (0:9), a w gimnazjum - „Mikołaje kontra VIP-y” (5:8).

Zaproszenie do kadry VIP-owskiej przyjęli: burmistrz Grzegorz Ciesielski, przewodniczący Rady Tomasz Maćkowski, inspektor ds. obsługi interesantów i

sportu Tomek Pałasz, trener KS Tulisia Arkadiusz Zajdel, ks. Sz. Grzywiński, animator Orlika M. Pieszak oraz pracownik szkoły A. Krukowski.

Drużynę Mikołajów stanowili uczniowie klas gimnazjalnych. Mecz sędziowali: A. Pacholski, A. Zamiatowski oraz M. Czapczyk. Dodatkową atrakcją artystyczną był występ muzyczny uczennic z kl. IIIb gimnazjum oraz układ taneczny w wykonaniu dziewcząt z kl. VIIb. Dla zaproszonych gości z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Rychwału oraz uczestni-

ków rozgrywek przygotowano mikołajkowe upominki - Anioły, rzeźby z szarego mydła wykonane własnoręcznie przez uczniów oraz słodki poczęstunek. -Była to już trzecia edycja akcji o charakterze sportowo-charytatywnym, a plastikowe nakrętki zbierane podczas meczu zostaną przekazane Fundacji „Podaj Dalej” z Konina - podkreśla organizatorka Emilia Marucha.

Organizatorzy, wolontariusze i opiekun za pośrednictwem Echa, składają podziękowania za udział oraz zaangażowanie w akcji, szczególnie dziękują komentatorowi - M. Pilarskiemu oraz I. Bartczak, E. Jasińskiej, M. Kurzawińskiej i A. Urbaniak za pomoc w organizacji uroczystości.

Robert Wielgocki, uczeń Gimnazjum w Słodkowie zajął drugie miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym na Komiks pt. Tajemnice wilka i rysia w prastarej Puszczy - jak polubić i chronić duże drapieżniki?

Komiksy i drapieżniki to jego pasje

Gimnazjum w Słodkowie kładzie duży nacisk na ekologiczne wychowanie uczniów. Jako że nie brakuje tutaj zdolnej, utalentowanej młodzieży, stąd częsty ich udział i sukcesy w konkursach poczynając od szczebla powiatowego skończywszy na centralnym. Nie inaczej było w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym na komiks w obronie rzadkich gatunków - wilka i rysia ogłoszonym przez Białowieski Park Narodowy.

Na konkurs wpłynęło 349 prac wykonanych przez uczniów gimnazjów i szkół podstawowych z całej Polski. Kiedy je oceniono, nadeszła do Gimnazjum w Słodko-



Robert Wielgocki - laureat ogólnopolskiego konkursu plastycznego ze swoją opiekunką Joanna Popardowska.

wie miła wiadomość. Robert Wielgocki - uczeń klasy trzeciej otrzymał drugą nagrodę. Jego opiekunką w tym konkursie z ramienia szkoły była Joanna Popardowska. Mistrz komiksu ze słodkowskiej szkoły twierdzi, że bardzo lubi rysować, a na dodatek interesuje się przyrodą a o wilkach i rysiach wie wszystko.

Nagrodzone i wyróżnione prace zostały pokazane w siedzibie BPN w Białowieży. Była to też okazja do wręczenia laureatom nagród. Odbyły się także warsztaty dotyczące tworzenia komiksu oraz zwiedzanie Muzeum Przyrodniczo-Leśnego. (art)

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński | tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

SUPER PROMOCJE

DRZWI KOMPOZYTOWE
Najwyższa jakość na pokolenia !!

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POŻ

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

Wyciąg z ogłoszenia o pierwszym przetargu

• na sprzedaż nieruchomości o nr ewid. 336/10, pow. 0,0826 ha, poł. w obr. „B” m. Turku, przy ul. Armii Krajowej, zabudowanej budynkiem usługowym (pow. użyt. 306,16 m²), KW KN1T/00039296/2.

• Przeznaczenie w planie: podstawowe-tereny usług; uzupełniające-zabudowa mieszkaniowa powyżej pierwszej kondygnacji.

• Cena wywoławcza - 1.300.000,00 zł. Sprzedaż zwolniona z VAT. Wadium - 65.000,00 zł

Przetarg - 26 lutego 2015 r., godz. 13.00 Starostwo Powiatowe, ul. Kaliska 59, Turek.

Informacje pod. tel. (63) 222 32 40 lub 42 i www.bip.powiat.turek.pl

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI nr KW KN1T/00010773/1

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Tadeusz Malesza na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu;

14 Stycznia 2015r. o godzinie 8.45

w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy Legionów Polskich 4 w sali nr 19, odbędzie się druga licytacja nieruchomości budynkowej stanowiącej własność Marioli Piotrowskiej wraz z gruntem będącym w użytkowaniu wieczystym oznaczonej nr 1918 o powierzchni 0,0644 ha ,położonej w m.Dobra 62-730 Dobra ul. Prusa 13,dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW KN1T/00010773/1

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej o powierzchni użytkowej 106,23 metry kwadratowe oraz budynkiem garażowym o powierzchni użytkowej 24,14 metry kwadratowe.

Suma oszacowania wynosi 292.000,00 zł., zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 194.666,66 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 29.200,00 zł. Rękojmią powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum w Kole 03 1020 2762 0000 1802 0026 8243

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI 1/4 CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI nr KW KN1T/00025097/6

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Tadeusz Malesza na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu;

8 Stycznia 2015 r. o godzinie 9.00

w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy Legionów Polskich 4 w sali nr 21, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem działki 69/2 o powierzchni 0.09,00 ha, położonej w m. Targówka gmina Malanów, stanowiącej współwłasność w 1/4 części Emiliana i Wioletty mał. Rulewskich, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Turku prowadzi księgę wieczystą KW KN1T/00025097/6.

Suma oszacowania wynosi 1.500,00zł., zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 1.125,00zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 150,00zł. najpóźniej przed dniem licytacji. Rękojmią powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum w Kole 03 1020 2762 0000 1802 0026 8243

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 z późn. zm./

Burmistrz Miasta Turku

niniejszym informuje, iż w terminie od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia 13 stycznia 2015 wywieszony zostanie do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, wykaz nieruchomości gruntowej o pow. 0,1000 ha położonej w rejonie ul. Polnej, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas oznaczony do lat 3, oznaczonej w obrębie „B” ewidencji gruntów m. Turku, stanowiącej część działki o nr geod. 667/7.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Turku - Wydział Gospodarki Nieruchomościami /pokój 117/ tel. (63) 289-61-62.

Gimnazjaliści „jedyńki” na wycieczce, czyli.

Media, historia i laser

Z nietypowym hasłem w głowach - „media, historia i laser” - gimnazjaliści z „jedyńki” wybrali się niedawno do Łodzi. Tam mieli okazję poznać tajniki tworzenia filmów, zwiedzić historyczne komnaty pałacu jednego z bogatszych łódzkich fabrykantów i powalczyć na lasery. Dla każdego coś miłego...

W wycieczce uczestniczyli członkowie kółka dziennikarskiego, szkolnego radia „Jedynka” oraz inni zainteresowani tym dziwnym tematem uczniowie Gimnazjum nr 1. Odwiedzili Muzeum Kinematografii, gdzie mieli okazję wziąć udział w warsztatach, podczas których dowiedzieli się, jak powstawały filmy o potworach i na czym polega magia kina. Następnie zwiedzili muzeum, gdzie zobaczyli miejsca, w których tworzy się filmy, począwszy od ogromnych kamer, stołów montażowych, reżyserki,

po pomieszczenia przedstawiające sceny ze znanych produkcji. Największe wrażenie zrobiły na nich gabloty z postaciami z bajek i plakaty do filmów, zwłaszcza te z lat 50-tych i 70-tych. Kolejnym punktem „do zaliczenia” był pałac Karola Scheiblera. I choć tematyka historyczna dla wielu może być nudna, pałac ze swym bogactwem wnętrza - sztukaterią, kominkami, piecami, malowidłami i boazerią - mógł śmiało konkurować z niejednym królewskim zamkiem. Porównanie luksusowych apartamentów



Gimnazjaliści jedynki odwiedzili kilka ciekawych miejsc w Łodzi. Łyknęli historii tego miasta, ale i współczesnej rozrywki.

dla gości ze skromnością pomieszczeń, w których mieszkał ten bogaty fabrykant ze swoją rodziną, zaskoczyły uczniów. „Laser” był ostatnim etapem wycieczki, gdzie uczniowie musieli

wykazać się nie lada zwinnością, bystrością umysłu i refleksem. Centrum „Laser Games” w Manufakturze na długo pozostanie w ich pamięci, gdyż po skończonej zabawie, jeszcze w autokarze

analizowali laserowe zmagania i wymieniali swoje uwagi z kolegami i koleżankami. Wycieczkę do Łodzi zorganizowała Aneta Dziura.

boxa

Z wizytą u przedszkolaków w Grzymiszewie, czyli...

Górnnicze opowieści

W grudniu, zanim najmłodszych zaczął odwiedzać Mikołaj, do dzieciaków z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Grzymiszewie przybyło dwóch górników. Panowie Krzysztof Jurkiewicz i Mariusz Michalak z Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” w Turku, na prośbę przedszkolaków, opowiedzieli jak powstaje, jak jest wydobywany i co nam daje... węgiel.

Po pierwsze górnicy zaprezentowali swoje galowe mundury, opowiadając o barwach pióropuszy, które ozdabiają górnicze „czako”. Dzieci bardzo zaciekały różnicę pomiędzy kopalniami odkrywkowymi, a głębinowymi, które górnicy doskonale potrafili uzmysłowić. Pomocne były książki podarowane przez zarząd kopalni, ze zdjęciami prac wydobywczych. Przedszkolaki posiadając już

wiedzę na temat pracy górników, zrozumieli, jak wielkie znaczenie ma wydobywanie węgla, że służy on do ogrzewania i do produkcji prądu...

Dziękując górnikom za przekazaną wiedzę, dzieci 3-, 4-, 5- i 6 - letnie zaprezentowały wiersze i piosenki na górniczą cześć oraz wręczyły upominki i pamiątkowe dyplomy. Dla maluchów największą atrakcją było przymierzanie „czapki”, goście



Zwieńczeniem ciekawego dnia było wspólne zdjęcie.

natomiast, jak to ujęli „wydobyli dla dzieci w podarku torbę ciukierków”, którą przekazali dzieciom wraz z płytą, obrazującą

pracę w kopalni odkrywkowej w Adamowie.

Dzieci przygotowały wychowawczyni: Dorota Michalak,

Mariola Rosiak i Małgorzata Wągiel, które dziękują za współpracę Robertowi Wręczyckiemu.

boxa

Podziękowań nastał czas...

Szlachetna Paczka dotarła pod turkowskie dachy

Minęły już dwa tygodnie od grudniowego weekendu pod znakiem Szlachetnej Paczki. Teraz już na spokojnie wolontariusze mogą podsumować swoją pracę i podziękować darczyńcom. –Mając w sobie jeszcze te emocje, potrafimy przywołać obraz rodzin z naszego rejonu, które razem z paczkami otrzymały nadzieje i inspiracje do działania oraz darczyńców, którzy poczuli radość dawania i wolontariuszy, pośredniczących w przekazywaniu mądrej pomocy – mówi Beata Paćławska, lider Szlachetnej Paczki.

Aż trudno ogarnąć wyobraźnią, że w minionej edycji Szlachetnej Paczki wolontariusze dostarczyli pomoc do 19.580 potrzebujących rodzin – osób starszych, samotnych, rodzin wielodzietnych czyli dotarli łącznie do około 76.746 osób. Pomoc otrzymało też 41 rodzin z Turku i okolic. Darczyńcy przygotowali paczki, które wolontariusze później zawieźli do ich domów - dla niektórych była to najszcześniejsza chwila w roku. Dzięki otwartym sercom w ten przedświąteczny czas, domach pojawiła się długo oczekiwana

pomoc. Jak ocenia Beata Paćławska, Szlachetna Paczka przyniosła satysfakcję i radość wszystkim zaangażowanym stronom - zarówno darczyńcom, wolontariuszom, jak i samym obdarowanym. –To wszystko nie wydarzyłoby się bez udziału Darczyńców, czyli tych, którzy do paczek wkładali nie tylko konkretną pomoc, ale własne serce – twierdzi Paćławska i w imieniu swoim, jak i wolontariuszy i rodzin obdarowanych serdecznie dziękuje wszystkim zaangażowanym w Szlachetną Paczkę, czyli: firmie PROFIM – przyjaciółom

Szlachetnej Paczki, pracownikom Urzędu Miejskiego w Turku wraz z burmistrzem, pracownikom Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Turku, pracownikom i przedsiębiorcom Tureckiej Izby Gospodarczej, Radzie Miejskiej w Turku, pracownikom I Liceum Ogólnokształcącego w Turku, uczniom Liceum Ogólnokształcącego w Turku (kl.IIIc, IIIe, IIIf, IIIg, IIb,IIc, IId, IIe,IIIf,IIg,IIk,III,lc, Ie.) Szkole Podstawowej nr 1, Szkole Podstawowej nr 4, Szkole Podstawowej nr 5, Gimnazjum nr 2 w Turku, Gimnazjum w Mala-

nowie, Gimnazjum Społecznemu w Wyszynie, Szkole Podstawowej w Wyszynie, Szkole Podstawowej w Turkowicach, Szkole Podstawowej w Miłaczewie, Prywatnemu Przedszkolu „Mały Odkrywca”, Salonowi Optycznemu MEDI – OPTIC, Jadwidze i Andrzejowi Frasunkiewiczom, Mirosławie Puszcz – Majda i Waldemarowi Majdzie, Romualdzie Zajdel-Pawlak i Lechosławowi Pawlakowi, Andrzejowi Boniewiczowi, ks. Michałowi Laskowskiemu wraz z grupą Oazową, ks.Grzegorzowi Janowi Guć, ks. Stanisławowi Siur-

dymie ze szkolnym kołem „Caritas” z Kruszyna, ks. Janowi Tomczykowi, Przychodni „OkoDent”, pracownikom Banku Zachodniego WBK w Turku, MY TRAVEL w Turku – Beata i Maciej Krysztoforscy, Katarzynie Kowalskiej, pracownikom Energa – Operator EKL – Wydział Usług Sieciowych w Turku i Arkadiuszowi Michalakowi z ZST z klasą.

Podziękowania należą się także dobroczyńcom: p. Bogumile Niespodziańskiej, p. Agnieszce Sikorskiej i Karinie Kurzyńskiej (ubezpieczenia), p. Beacie Bąk, p. Mirosławowi Walczakowi, ŚDS w Turku ul. Poduchowne oraz wszystkim Anonimowym Wspólnym Darczyńcom z Turku i okolic!!! –Dziękuję także Wam kochani Wolontariusze, kierownicy p. Jerzemu Józefowiczowi, wolontariuszowi Adrianowi Zelentowi, pizzerii „Impresso” oraz Warsztatom Terapii Zajęciowej w Turku. Wypada mi jeszcze raz podziękować wszystkim, by radość z obdarowywania, pomagania i całkowitej bezinteresowności zaowocowała na następne lata – a Wasza dobroć powróciła do Was z podwojoną siłą – mówi lider Szlachetnej Paczki.

boxa



ECHO UNIEJOWA



Rodzinnie na opłatku w Czepowie

Prawdziwie rodzinną atmosferę stworzono podczas opłatkowego spotkania w Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Czepowie. Do wigilijnego stołu zasiadli uczestnicy zajęć, ich bliscy, terapeuci i goście. Świąteczny nastrój stworzył działający tutaj zespół „Pozytywka”, a o podniebienia zadbało serwując potrawy wigilijne.

Każdego roku przed Świętami Bożego Narodzenia odbywa się opłatkowe spotkanie w Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Czepowie. Oprócz uczestników zajęć, zapraszani na nie są ich bliscy, a nawet byli już uczestnicy z rodzinami. Prawdziwie rodzinną atmosferę spotkania dopełniają zatrudnieni tutaj terapeuci i związani z tą pla-

cówką goście. Nie inaczej było i w tym roku. Największa sala pękała w szwach. Uczestników spotkania, a było około siedemdziesięciu osób, powitał kierownik Maciej Grubski. Szczególnie serdecznie przybyłych gości, a były to dyrektorki szkół w Uniejowie i Wilamowie. Podsumował też mijający rok. Zwrócił uwagę na największą i najważniejszą in-



Kierownik Maciej Grubski rozdaje opłatki.



Pozytywka śpiewała kolędy.



W spotkaniu uczestniczyli także bliscy uczestników zajęć.



W czepowskim spotkaniu wzięło udział około siedemdziesięciu osób.

westycję jaką był montaż windy. Dzięki niej niepełnosprawni ruchowo mogą dotrzeć bez trudu nawet na drugie piętro.

Świąteczną część spotkania rozpoczął zespół „Pozytywka”, działający przy czepowskim PŚDS, a prowadzony przez Mirosława Madajskiego. W ich wykonaniu usłyszano tradycyjną kolędę „Wśród nocnej ciszy”. Następnie wysłuchano fragmentu ewangelii wg. św. Łukasza oraz kolejnej kolędy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Wówczas kierownik Grubski złożył wszystkim życzenia wesołych, rodzinnych świąt i żeby przyszły rok przyniósł im same radości i uśmiechy. Rozdał też wszystkim opłatki i zaprosił na tradycyjną kolację wigilijną. Na stoły podano ryby, kapustę z grochem, śledzie, makielki i inne wigilijne potrawy. Atmosfera była prawdziwie rodzinna i świąteczna. Uczestnicy spotkania z pewnością na długo zachowają ją w pamięci.

(art)

Mistrzostwa Powiatu Tureckiego Sportów Walki

Stop przemocy i narkotykom

Pod takim hasłem w niedzielę, 14 grudnia, tradycyjnie przed Świętami Bożego Narodzenia odbyły się Mistrzostwa Powiatu Tureckiego Sportów Walki. Była to już 15 ich edycja.

W sali strażnicy OSP w Turku stawiło się ponad 150 zawodników, z których udziałem rozegrano 131 walk w konkurencji judo i kyokushin karate, w kategoriach wiekowych i wagowych, do 14 lat.

Sędzią głównym zawodów był sensei Sebastian Szewczyk (2 dan). Licznie zgromadzona widownia z trudem pomieściła się w sali w budynku OSP.

Jak na najmłodszych zawodników kyokushin i judoków, to walki były bardzo efektowne, brawurowe i często kończyły się remisem. Bardzo żywiołowy doping widowni niewątpliwie dodawał skrzydeł walczącym zawodnikom.

Wśród publiczności znaleźli się także wyjątkowi goście, tak jak Jacek Bilkowski - prezes Stowarzyszenia Weteranów OZN oraz wieloletni przyjaciele klubu, jak choćby Franciszek Pyziak czy Antoni Zesiuk.

Organizatorem turnieju był Okręgowy Związek Karate w Poznaniu przy współudziale klubów z Władysławowa, Malanowa i Koła. Finansowego wsparcia udzielili samorządy Tuliszkowa, Malanowa, Władysławowa, Turku oraz samorząd powiatowy, a także OSP Turek, PGKiM Turek, Firma Zesiuk, sklep sportowy przy ulicy 3-go Maja. Na zakończenie wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymali bogate paczki gwiazdkowe.

Zawody sędziowały dwa składy: Kamil Więclawek, Daniel Pakuła, Waldemar Opitz, Tomasz Stankiewicz, Robert Łaj-

decki, Iza Kopczyńska, Waldemar Mila, Rafał Gębalski, Ariel Więclawek, Janusz Stasiak, Paulina Sobieracka, Bożena Jasiakiewicz, Sebastian Szewczyk oraz sędziowie czasowi Bogdan Pastuszko i Patrycja Niedojadło.

Obsługa techniczną zajęli się: sepami Iwona Rosiak-Bilkowska, Joanna Hubar, Magdalena Tomczyk.

ika

Judo dziewcząt				Judo chłopców 6 lat -15 kg				
1	Chojecka Nadia	Kowale P	1	Gadomski Wojciech	Turek	1	Gadomski Wojciech	Turek
2	Wojtyła Maja	Malanów	2	Piaseczny Aleksander	Turek	2	Piaseczny Aleksander	Turek
3	Szmyt Nadia	Grzymiszew	3	Kobiolak Rafał	Władysławów	3	Kobiolak Rafał	Władysławów
3	Dalus Maja	Tuliszków	3	Niżałowski Szymon	Tuliszków	3	Niżałowski Szymon	Tuliszków
Judo chłopców 6 lat +15 kg				Judo chłopców 7-8 lat - 18 kg				
1	Ciuśniak Miłosz	Turek	1	Wypych Mikołaj	Kowale P	1	Wypych Mikołaj	Kowale P
2	Majcherek Jakub	Malanów	2	Woźniak Mikołaj	Władysławów	2	Woźniak Mikołaj	Władysławów
3	Stolarek Marcel	Władysławów	3	Iglikowski Filip	Malanów	3	Iglikowski Filip	Malanów
3	Grabowski Piotr	Turek	3	Antosik Gracjan	Turek	3	Antosik Gracjan	Turek
Judo Chłopców 7-8 lat + 18 kg				Judo dziewcząt 7-8 lat				
1	Tołkacz Mateusz	Kawęczyn	1	Szustakowska Konstancja	Władysławów	1	Szustakowska Konstancja	Władysławów
2	Siwek Mateusz	Tuliszków	2	Ignasiak Karolina	Tuliszków	2	Ignasiak Karolina	Tuliszków
3	Mintus Oliwier	Kowale P	3	Kamińska Rokšana	Turek	3	Kamińska Rokšana	Turek
3	Janicki Szymon	Kowale P	3	Stencel Amelia	Tuliszków	3	Stencel Amelia	Tuliszków
Kumie chłopców 9-10 lat + 40				Kumite 9-10 lat - 40 kg				
1	Wojtkowiak Kacper	Tuliszków	1	Rosiak Marcel	Turek	1	Rosiak Marcel	Turek
2	Kubiak Fabian	Grzymiszew	2	Szymczak Wiktor	Władysławów	2	Szymczak Wiktor	Władysławów
3	Walaszczyk Zachariasz	Kowale P	3	Topolski Kacper	Władysławów	3	Topolski Kacper	Władysławów
3	Kępara Mikołaj	Grzymiszew	3	Lamprycht Kacper	Koło	3	Lamprycht Kacper	Koło
Kumie dziewczyn open 9-10 lat				Kumie chłopców 11-12 lat - 45				
1	Maciaszek Nikola	Grzymiszew	1	Wasilewski Hubert	Turek	1	Wasilewski Hubert	Turek
2	Hubar Emilia	Turek	2	Piechota Norbert	Turek	2	Piechota Norbert	Turek
3	Julita Stanisławska	Grzymiszew	3	Grala Jakub	Tuliszków	3	Grala Jakub	Tuliszków
3	Zajac Karina	Władysławów	3	Orligóra Jakub	Turek	3	Orligóra Jakub	Turek
Kumie 1-12 lat +45 kg				Kumite dziewcząt 11-12 lat open				
1	Górski Marcel	Malanów	1	Agata Kudlińska	Turek	1	Agata Kudlińska	Turek
2	Tołkacz Bartosz	Kawęczyn	2	Agata Durkiewicz	Tuliszków	2	Agata Durkiewicz	Tuliszków
3	Tomczyk Dawid	Turek	3	Rodaszewska Patrycja	Władysławów	3	Rodaszewska Patrycja	Władysławów
3	Malik Nikos	Dobra	3	Brzęcka Eryka	Tuliszków	3	Brzęcka Eryka	Tuliszków
Kumie chłopców -50 kg				Kumie dziewczyn 13-14 lat open				
1	Kaczmarek Artur	Władysławów	1	Daria Suliga	Ceków	1	Daria Suliga	Ceków
2	Jaros Dawid	Turek	2	Mikołajczyk Olga	Turek	2	Mikołajczyk Olga	Turek
3	Tyczka Krystian	Turek	3	Stanisławska Magdalena	Tuliszków	3	Stanisławska Magdalena	Tuliszków
3	Malina Tomasz	Dobra	3	Malesza Klaudia	Władysławów	3	Malesza Klaudia	Władysławów



www.fotografia-lajdecki.pl



Wszystkim PRACOWNIKOM,
KLIENTOM, PARTNEROM BIZNESOWYM
składamy NAJSERDECZNIJSZE ŻYCZENIA
z okazji NADCHODZĄCEGO 2015 roku
niech przyniesie dużo zdrowia,
pomyślności, sukcesów
i REALIZACJI MARZEŃ
w życiu osobistym i zawodowym

życzy

ZARZĄD i DYREKCYJA
PETECKI INVESTMENT

PETECKI
Inspiruje nas doskonałość



**SPRZEDAŻ
HURTOWA
PALIW
PŁYNNYCH**

792-371-978

189/ceg

LEKARSKIE

JAN WIESIOŁEK

specjalista ginekolog-położnik
Przyjmuje w ramach umowy z NFZ:
w poniedziałki od 14.00 – 18.00
środy i czwartki od 8.00 – 12.00
Przyjęcia:
Turek, os. Miranda 13
tel. 63 278 47 83, 601 498 350
Poza tym przyjęcia prywatne.

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista ginekolog-położnik
Barbara Struglińska
- badania USG
- sonda dopochwowa
Turek, ul. Gorzelniana 24
czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

**PRYWATNA PORADNIA
CHIRURGICZNA
PRIMA MED**
Dr n. med. Andrzej Kręgiel
specjalista chirurg
- leczenie żylaków odbytu
- konsultacje chirurgiczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- kontrole poszpitalne
- „wszywki” antyalkoholowe
- chirurgia estetyczna
poniedziałki od 18.00
czwartki od 16.00
Turek, ul. Folwarczna 1
tel. 501 03 07 16
www.chirurgiaturek.pl

dr n. med. **Józef Krawczyk**
położnik i ginekolog
TUREK, ul. Kolska 28
(63) 280 34 12
www.arsmedical.pl
Klinika Położnictwa i Ginekologii
Warszawski Uniwersytet Medyczny
położnictwo i ginekologia
pełen zakres usług
diagnostyka prenatalna
USG 3D i 4D

**GABINET
STOMATOLOGICZNY** RTG
lek. stom. Renata Talarczuk-Matthiaschek
Turek, ul. Skrzetuskiego 3
(osiedle Zapalczone)
dojazd od ul. Uniejowskiej
lub Słonecznej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ
(dorośli, dzieci, protetyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 15.00 - 18.00
Prywatnie: wtorek 16.00 - 20.00
środa 13.00 - 15.00, 18.00 - 20.00
piątek 16.00 - 20.00 sobota 10.00 do 14.00

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med.
MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 63 278 09 44

**GABINET LEKARSKI
CHIRURGICZNY**
LECZENIE ŻYŁAKÓW
USG żył i tętnic
Dariusz Janiak
specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzelniana 1
(Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
rejestracji tel. 603 399 464
tel. 722 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych

**PRYWATNY
GABINET
KARDIOLOGICZNY**

Konin, ul. Poznańska 116
(dojazd autobusami 52 i 58)
Wykonujemy: **echo serca, EKG,**
testy wysiłkowe,
Holter EKG i ciśnieniowy,
porady kardiologiczne.
USG naczyń obwodowych
(wykonuje
lek. med. Z. Duchniewska)
Przyjmują lekarze:
Zofia Duchniewska – kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30,
soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954
Sławomir Kępski – kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30,
rej. telefoniczna: 0605-618-205
Paweł Michalski – kardiolog
środy, piątki od 15.30,
rej. telefoniczna: 0601-180-832

DERMATOLOGIA
lek. **MAGDALENA KRĘGIEL**
ml. asystent Kliniki Dermatologii UM w Łodzi
- choroby i alergię skóry
- ocena złośliwości znamion
- bezoperacyjne usuwanie:
brodawczaków, włókniaków, kurczaków
- medycyna estetyczna
- powiększanie ust, BOTOX
- leczenie nadpotliwości
Centrum Medyczne MEDIX
Turek, Folwarczna 1
510 510 940, 501 030 707
www.chirurgiaturek.pl

**GABINET
UROLOGICZNY**
Lek. Arkadiusz Matusiak
Turek, ul. Chełmońskiego 2
Czynny codziennie od 16.30
Tel. 693 281 836
- USG
- **BEZOPERACYJNE**
kruszenie kamieni w
ramach ubezpieczenia

SKLEROTERAPIA
-leczenie żylaków
specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
tętnic i żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

Daw-Med
Aparaty słuchowe
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: pn-pt 9.00 - 16.00
• cyfrowe aparaty słuchowe
• systemy wspomagające słyszenie
• akcesoria **tanio baterie!**
• wkładki antyhałasowe i antywodne
• badanie słuchu
• dofinansowanie w PCPR i NFZ

DIABETOLOG
Gabinet lekarski
**lek. Joanna
Bartosz-Chmiela**
specjalista chorób
wewnętrznych i diabetologii
- leczenie cukrzycy i stanów
przedcukrzycowych, EKG
Turek, ul. Kaliska 51
Przyjęcia w środy
po uzgodnieniu telefonicznym.
Również inne terminy
tel. 691 656 768

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
lek. stom. **Jarosław Dawicki**
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. **KINGA HADŁAW-DURSKA**
specjalista chorób oczu
Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

**PRAKTYKA LEKARZY
I SPECJALISTÓW**
ul. G. Narutowicza 12, 62-700 Dobra
PORADNIE PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ
Rejestracja na godziny (bez kolejek). Kontrakt z NFZ
Badania laboratoryjne i USG wykonujemy na miejscu
Prywatne Gabinety Lekarskie
➤ ortopeda ➤ radiolog ➤ gastroenterolog
➤ internista ➤ ginekolog ➤ urolog
* mgr logopedii
www.feniksdobra.pl Tel. 884 000 962

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
lek. med. **Marcin Krupa**
**ECHO SERCA z dopplerem
doppler tkankowy**
EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 605 658 117,
Rejestracja: tel. 667 041 120
Turek, ul. Gorzelniana 1
(Dom Usług II p.)

lek. **Marcin BAKALARZ**
Klinika Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi
• **konsultacje
NEUROLOGICZNE**
• **USG-doppler
tętnic domożgowych**
(tętnic szyjnych i kręgowych)
Wizyty w Turku po uzgodnieniu
telefonicznym 691 69 28 69

REHABILITACJA, le-
czenie bólu kręgosłupa,
masaż leczniczy, możli-
wość dojazdu, Władysław-
ów i okolice. Mgr fizjo-
terapii; 665 414 343.

Dir Computer
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)
ZAPRASZAMY od 7:30 do 18:00
PROFESJONALNY SERWIS LAPTOPÓW w TURKU Tel. 63 289 54 61, 663 664 663

REKLAMA z ECHEM - REKLAMA z ECHEM - REKLAMA z ECHEM - REKLAMA z ECHEM

Informacja
Wójta Gminy Przykona
informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Przykona w dniu 23 grudnia 2014 r. wywieszone zo-
stało ogłoszenie na sprzedaż nieruchomości w drodze przetargu pisemnego nieograniczonego
na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Przykona.
Przedmiotem przetargu jest sprzedaż nieruchomości gruntowej oznaczonej nr działek 638/5 o pow. 0,1700 ha, położo-
nej w miejscowości Przykona gm. Przykona, dla której jest prowadzona księga wieczysta przez Sąd Rejonowy w Turku
KW KN1T/00041929/6.
Na terenie nieruchomości jest zlokalizowany wodociąg fi110, kanalizacja sanitarna, w granicy działki przebiega linia
energetyczna SN15KV. Dojazd do drogi /prawo przejazdu i przechodu/ ustanowiony jest na działkach oznaczonych nr
637/2, 637/4, 637/5, 637/6, 638/1.
1. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:**
- 29.000,00 zł netto + 23% VAT tj.: 35.670,00 zł brutto
2. **Pisemne oferty w zamkniętych kopertach** należy składać w punkcie informacji Urzędu Gminy Przykona bądź prze-
słać pocztową lub kurierską na adres Urzędu Gminy Przykona, ul. Szkolna 7, 62-731 Przykona, w terminie do dnia 21
stycznia 2015 r. do godz. 15⁰⁰, z dopiskiem na kopercie:
**Oferta na udział w przetargu pn. „Sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr działki 638/5 położonej w miejscowo-
ści Przykona - nie otwierać przed terminem sesji otwarcia ofert”.**
3. **Do oferty należy dołączyć kopię dowodu wniesienia wadium.**
4. **Część jawna przetargu odbędzie się** w dniu 27 stycznia 2015 r. o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy Przykona,
pokój nr 33.
5. **Wpłaty wadium w kwocie 5.000,00 zł, należy dokonać gotówką z podaniem tytułu wpłaty w kasie Urzędu Gminy
Przykona, bądź przelewem z podaniem tytułu wpłaty na konto Urzędu Gminy Przykona: Bank Spółdzielczy Konin
Oddział Turek Filia Przykona Nr 75 8530 0000 1200 4964 2000 0002:**
Wadium winno być wpłacone najpóźniej do dnia 21 stycznia 2015 r.
6. **Szczegółowe informacje dot. przetargu** można uzyskać w Urzędzie Gminy Przykona, ul. Szkolna 7, 62-731 Przy-
kona, pokój nr 18, w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰, lub telefonicznie pod nr tel. /63/ 279 10 25.
Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Przykona, na tablicy ogłoszeń sołectwa Przyko-
na, a także na stronie internetowej urzędu.

ECHO TURKU
TYGODNIK
Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel./fax. 63 278 53 41
interwencje: tel. 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha,
Iwona Łeckańska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac
oraz **współpracownicy:** Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński,
Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Michał Jarek
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach.
Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
NAKLAD: 8.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35


PETECKI
 Inspiruje nas doskonałość

Wiodący producent stolarki okiennej i drzwiowej z PCV I ALUMINIUM
 poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA ds. SPRZEDAŻY

na terenie miasta:
 Chrapczewa/Dobrej k. Turku

Opis stanowiska:

- praca w dziale handlowym w zakładzie produkcyjnym w Chrapczewie,
- sprzedaż produktów wchodzących w skład oferty Grupy PETECKI,
- realizacja założonych planów sprzedaży,
- doradztwo techniczno-handlowe,
- przygotowywanie dokumentacji i ofert handlowych,
- kontrola i analiza transakcji.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe,
- minimum 3-letnie doświadczenie handlowe, preferowane branże: budowlana, motoryzacyjna, finansowa,
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem,
- dobra znajomość obsługi pakietu MS Office,
- umiejętność efektywnej organizacji pracy,
- umiejętność prowadzenia negocjacji oraz nawiązywania trwałych relacji z klientami,
- odpowiedzialność, inicjatywa i dyspozycyjność,
- prawo jazdy kategorii B,
- doświadczenie w branży okiennej będzie dodatkowym atutem.

Wybranych kandydatom oferujemy:

- atrakcyjne warunki pracy w nowoczesnej i renomowanej firmie,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego,
- wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska i osiąganych wyników pracy.

Aplikacje zawierające list motywacyjny, CV i aktualne zdjęcie prosimy składać na adres:

Firma „PETECKI INVESTMENT”, 62-730 Dobra, Chrapczew 26a

kadry.chrapczew@peteck.eu

W tytule należy wpisać nr referencyjny: FR/11/2013

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów rekrutacji zgodnie z ustawą z 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133, poz. 883)”.



www.petecki.eu


PETECKI
 Inspiruje nas doskonałość

Okna | Drzwi | Fasady



PETECKI EXCELLENT Line 90 MD

Uw = 0,8 W/m²

SALONY SPRZEDAŻY:

Zakład Produkcyjny	Dobra - Chrapczew 26A	tel. 63 279 08 12
ART BUD	Turek ul. I. Mościckiego 12	tel. 63 214 13 71
BRAM TUR	Turek, Cisew 1	tel. 63 278 33 18
ELPIOX	Turek, ul. Chopina 94	tel. 63 289 92 49



Atrakcyjna praca dodatkowa

Doradca Klienta Bocian Pożyczki
 Wysokie zarobki! Dzwon teraz

600 100 100

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

od 300 do 6000 zł
 w 48 godzin

GROS KAPITAŁ

515-151-948




MINISTERSTWO
 INFRASTRUKTURY
 I ROZWOJU



Partnerstwo lokalne na rzecz rozwoju gospodarczego gmin powiatu tureckiego

Kończy się pierwszy rok realizacji projektu partnerskiego prowadzonego wspólnie przez Miasto Turek, Powiat Turecki, gminy: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Tuliszków, Turek, Władysławów oraz Turecką Izbę Gospodarczą i Stowarzyszenie Turkowska Unia Rozwoju T.U.R.

Projekt pn. „Partnerstwo lokalne na rzecz rozwoju gospodarczego gmin powiatu tureckiego” finansowany ze środków funduszy EOG pochodzących z Islandii, Liechtensteinu i Norwegii oraz funduszy krajowych, ma na celu poprawę sytuacji gospodarczej na terenie powiatu tureckiego, do czego doprowadzi realizacja zintegrowanych przedsięwzięć związanych z ożywieniem gospodarczym obszaru. Punktem wyjściowym do ich realizacji jest opracowanie dokumentów strategicznych, które wytyczą kierunki rozwoju i określą priorytetowe zadania. Realizacja projektu zaplanowana została na lata 2014-2015.

W roku 2014 udało się wspólnie opracować dwa dokumenty strategiczne, z którymi można zapoznać się na stronie internetowej projektu www.partnerstwolokalne.turek.pl.

Pierwszym z nich jest Zintegrowana Strategia Rozwoju Gospodarczego Gmin Powiatu Tureckiego na lata 2015-2025, której opracowaniem zajęła się firma Ecorys Polska Sp. z o.o. z Warszawy. Opracowanie dokumentu poprzedziły liczne konsultacje społeczne i spotkania warsztatowe, a ostateczna wersja strategii dostępna jest na stronie pod linkiem: <http://partnerstwolokalne.turek.pl/wp-content/uploads/2014/12/Zintegrowana-Strategia-Powiat-Turecki.pdf>.

Kolejny dokument to Plan Rozwoju Instytucjonalnego Partnerstwa, przygotowany przez firmę EUROGRANT Jarosław Gromek z Poznania. W ramach zamówie-

nia przeprowadzono trzy szkolenia dla członków Partnerstwa oraz opracowano Plan Rozwoju Partnerstwa, w którym m.in. dokonano oceny dotychczasowej współpracy partnerów, wskazano najbardziej optymalną organizacyjno – instytucjonalną formułę Partnerstwa, a także kierunki jego działalności i wizję docelowego stanu rozwoju. Pełna wersja dokumentu możliwa do pobrania również na stronie pod linkiem: http://partnerstwolokalne.turek.pl/wp-content/uploads/2014/12/Plan-rozwoju_instytucjonalnego_Turek.pdf.

W nadchodzącym roku planowane jest opracowanie Studium komunikacyjnego oraz Koncepcji zagospodarowania przestrzennego dla obszaru powiatu. Zakończona zostanie także trwająca obecnie

praca nad przygotowaniem Strategii marki i produktu turystycznego dla obszaru Powiatu Tureckiego.

Ponadto projekt przewiduje dofinansowanie indywidualnych dokumentów planistycznych i technicznych niezbędnych do przeprowadzenia priorytetowych inwestycji przez poszczególne gminy. Potrzeba realizacji tych inwestycji musi jednak wynikać z opracowanych wcześniej dokumentów strategicznych.

Zachęcamy wszystkich zainteresowanych do aktywnego uczestnictwa we wszelkich konsultacjach społecznych przeprowadzanych podczas budowania strategicznych opracowań, a także do śledzenia postępów w realizacji projektu na stronie internetowej.



Projekt finansowany z funduszy EOG, pochodzących z Islandii, Liechtensteinu i Norwegii oraz środków krajowych

Gorzka współczesność w jasełkach z Kaczek

Odbiegające od tradycyjnych jasełek widowisko pokazali uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich. Na scenie oprócz Świętej Rodziny pojawiły się diabły oraz młodzież zdegenerowana przez używki i rozwiązłe życie.

Tegoroczne jasełka wystawione przez uczniów Zespołu Szkół w Kaczkach Średnich pod okiem katechetów Elżbiety Krawczyk i Dariusza Jasaka odbiegały od tradycyjnej formy tego widowiska. Autorem tekstu był Andrzej Szewczyk - nauczyciel tej szkoły, który amatorsko para się poezją. Jeszcze przed spektaklem powiedział nam: *-Jest to utwór sceniczny nawiązujący formą do jasełek, którego tematem przewodnim jest siedem grzechów głównych. Akcję tego przedstawienia umieściłem we współczesności. Jest to satyra piętnująca grzechy współczesności między innymi łakomstwo, lenistwo, alkoholizm, narkomanię i rozwiązłe życie.*

Aula szkolna wypełniła się po brzegi nauczycielami i uczniami. Dyrektor Szkoły Sławomir Kosobudzki złożył im życzenia bożonarodzeniowe, informując przy tym, że przerwa świąteczno-noworoczna będzie dłuższa niż ferie. Ksiądz Paweł Zalewski - proboszcz parafii w Kaczkach wprowadził widzów w treść jasełek. Nawoływał przy tym młodzież, żeby wzięła odpowiedzialność za swoje decyzje.



Rozpoczęło się tradycyjnie od Świętej Rodziny i aniołów.

W sztuce Szewczyka Jezus przyszedł na świat w garażu. Zamiast trzech króli pokłon oddały mu pielęgniarki, sprzedawca i okoliczni mieszkańcy. Dużo miejsca poświęcił autor młodzieży i ich obiegającym od przyjętych



Ksiądz Zalewski nawoływał młodzież, aby wzięła odpowiedzialność za swoje decyzje.

norm i będących dalekimi od nauki kościoła zachowań. Przedstawił między innymi młodych ludzi szukających rozrywki w alkoholu, narkotykach, pełnych scen przemocy grach komputerowych, przygodnym seksie itp.

Finał jasełek pokazał, że jest alternatywa dla takiego świata. Jest nią Bóg, dobro i miłość do bliźnich.

(art)



Aula wypełniła się widzami.

KAMIENIARSTWO
SWIAT KAMIENIA
ATRAKCYJNE CENY
PŁATNOŚĆ - NAWET DO 6 RAT BEZ OPROCENTOWANIA
MAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH
PROMOCJA NA GRANIT
PLIEMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY
 P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
 tel. 63 280 37 11 | 63 278 00 45, 651 301 778

AUTO NA GAZ
 ul. Milewskiego 8, 62-700 Turek
 ☎ 63 289 74 66
Świąteczna promocja na wszystkie samochodowe instalacje gazowe.
100 zł Rabatu!!!
 LANDIRENZO
 LOVATO
 ELPIGAZ

LANKO
 FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALU

OFERUJEMY SZEROKĄ GAMĘ OKIEN, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM WRAZ Z MONTAŻEM

KUPUJESZ BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA!

LANKO OKNA-DRZWI
TYLKO W NASZEJ TECHNOLOGII STOSUJEMY PODWYŻSZONĄ SZTYWNOŚĆ OKIEN I DRZWI.
POLECAMY NAJCIEPLEJSZE OKNA NA RYNKU EFORTE ENERGY JAKOŚĆ ROKU 2012 W KATEGORII EKOLOGIA PRZYZNANEGO PRZEZ GAZETĘ PRAWNĄ.
ZADZWOŃ! BEZPŁATNIE WYKONAMY POMIAR I PRZEDSTAWIMY OFERTĘ.

UL. KILIŃSKIEGO 109, 62-730 DOBRA
 TEL. 63 289 21 65 | FAX 63 279 98 81
 E-MAIL: lanko@lanko.pl

www.lanko.pl

Dużo szczęścia i radości w Nowym 2015 Roku życzy MarcPol!



MARCPOL

100% polskie sklepy.

TUREK, Al. Jana Pawła II 1

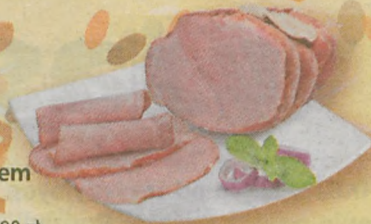
OFERTA HANDLOWA WAŻNA 30.12.2014-07.01.2015

Popieraj swoje!!!

1 kg
13⁹⁹
Filet z kurczaka



100 g
1⁴⁹
Szynka wiejska z liściem KSIĘŻY MŁYN
cena za 1 kg – 14,90 zł



100 g
1³⁹
Ser żółty MORSKI
cena za 1 kg – 13,90 zł



800 g
5⁴⁹
Flaczki wołowe w rosole, cielęce SMAKMAK
cena za 1 kg – 6,86 zł



1 l
6⁹⁹
Lody ALGIDA
wybrane rodzaje



150 g
3⁵⁹
Chipsy LAY'S solone, fromage
cena za 1 kg – 23,93 zł



0,75 l
4⁹⁹
Napój musujący CRAZY PARTY
truskawkowy, brzoskwinowy
cena za 1 l – 6,65 zł



1 zestaw
9⁹⁹
Zestaw rakiet 3 szt.



1 l
2⁵⁹
Napój gazowany ZUP MOJITO



2 x 1,5 l
4⁹⁹
Napój gazowany PEPSI
cena za 1 l – 1,66 zł



500 ml
1⁵⁹
Piwo HARNAS
butelka zwrotna
cena za 1 l – 3,18 zł



4 x 0,5 l
8⁴⁹
Piwo KASZTELAN
niepasteryzowany, puszka
cena za 1 l – 4,25 zł



1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 G CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK
UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

Usługi Pogrzebowe "ORAY"

W. Papierska

Turek, ul. Poduchowne 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP

Przewóz na terenie powiatu tureckiego - GRATIS

Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc

Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25, kom. 601 87 16 90

NAGROBKI sprzedaż • montaż

STOLTUR
JAN I MARIAN MILLER
Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344
zał. 1898 n

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wiance, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

KACIK



noworodka



... Pietrzak
syn Agaty i Wojciecha
ur. 10 grudnia, godz. 8.20
waga 3730, długość 55 cm



Hanna Raszewska
córka Andżeliki i Zbigniewa
ur. 10 grudnia, godz. 18.25
waga 3190, długość 53 cm



Maciuś Olczyk
syn Marceliny i Bartłomieja
ur. 11 grudnia, godz. 14.25
waga 3000, długość 52 cm



Igor Krysiak
syn Aldony i Tomasza
ur. 11 grudnia, godz. 21.20
waga 3580, długość 54 cm



Maja Marciniak
córka Marty i Przemysława
ur. 12 grudnia, godz. 13.25
waga 2780, długość 51 cm



Kacper Wielgórka
syn Sylwii i Marcina
ur. 15 grudnia, godz. 12.45
waga 3490, długość 58 cm